Pełna tabela loterii *na ostatniej stronie*

ROK XIV. Nr. 19 (3981) WILNO, środa 20-go stycznia 1937 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko-Nowogródzkim

Każdy tłumaczy jak chce

W niedzielę w Warszawie toczyły się obrady Stronnictwa Ludowego. Przeglądając prasę, omawiającą ten kongres, rzucił się nam w oczy objaw znamienny.:

Cała prasa omawia wyniki kongresu zdecydowanie pozytywnie (prasa konserwatywna i ziemiańska odtych czas milczy).

Nic w tem dziwnego niema: chłop potęgą jest i basta. Inna rzecz, że nie można utożsamiać chłopa ze Stronnictwem Ludowem: Stronnictwo ludowe bowiem grupuje swych członków i sympatyków nierównomiernie na terenie całej Polski. Jakie są główne postulaty Stronnictwa Narodowego w rezolucjach ostatniego Kongresu:

1) Konieczność przygotowania moralnego i materialnego obrony państwa;

2) Zniesienie Berezy;

3) Odcięcie się od komunizmu i faszyzmu;

4) Reforma rolna;

5) Uprzemysłowienie kraju.

Natomiast całkiem niewyraźny jest program Stronnictwa rozwiązywania dzisiejszych trudności politycznych; nie zostało sformułowane, co to ma być „niefaszystowskie" i „nie komunistyczne". Czy chodzi o przedmajowe sejmowładztwo z pozaparlamentarnymi rządami, czy Polska ma przeżywać ciągłe drgawki polityczne, jak jest we Francji. Zdaje się, że właśnie to niezdecydowanie sprawia, że różne kierunki chcą pozyskać Stronnictwo Ludowe.

Robotnik pisze:

Przebieg konkresu był zgodny z przewidywaniem. Walka o demokrację była naturalnie głównym hasłem kongresu — jak tego wszyscy spodziewaliśmy się. Że kongres silnie zaakcentuje swój wrogi stosunek do faszyzmu i komunizmu — to było do przewidzenia. Ale w uchwałach spostrzegamy wreszcie cały szereg innych ciekawych momentów. Tu podkreślimy tezy: 1) dążenie do współpracy z innymi demokratycznymi prądami w społeczeństwie, 2) dążenie do głębokiej przebudowy gospodarczej społeczeństwa; 3) rozumne stanowisko w polityce zagranicznej (krytyka obecnego kursu; Gdańsk; Czechosłowacja!).

Jeszcze wyraźniej widzimy tendencje zjednania ludowców w „Kurjerze Porannym":

Kongres zarówno w przemówieniu urzędującego prezesa organizacji p. M. Rataja, jak i w swych uchwałach podkreślił ten moment dobitnie, oświadczając, że „Stronnictwo Ludowe dążyć będzie do współdziałania z ugrupowaniami szczerze demokratycznymi dla zrealizowania konkretnych celów".

W świetle tego stanowiska kongresu jakże małostkowi i krótkowzroczni są autorzy tych wszystkich wróżb i przewidywań, którzy w ostatnich tygodniach tak uporczywie wmawiali w opinię publiczną, że zapowiedź narodzin „szerokiego porozumienia demokratycznego — ujawniona w artykułach „Kurjera Porannego" — jest bezpodstawna.

Otóż właśnie dla kontrastu damy po tych głosach wycinek z organu lewiatana „Kurjera Polskiego", który na dwóch stronach entuzjazmuje się wynikami kongresu, liczy podobnie jak pisma poprzednie na liberalizm, który da wielkiemu kapitałowi przewagę.

Kongres Ludowy, wypowiedziawszy się przeciw faszyzmowi i komunizmowi, a za demokracją, wyciągnął logiczne konsekwencje z tego stanowiska.

Z tego też względu można powiedzieć, iż rezolucje Kongresu Ludowego są przemyślane do końca. Nie jest to rzeczą przypadku, że pod tym względem chłop polski przewyższył różnych naszych reformatorów z prawa i z lewa. Bo przecież on właśnie, jako ten typowy przedstawiciel własności prywatnej, najlepiej rozumie, że nie można rzeczywistości kształtować w sposób nieprzemyślany, eksperymentalny, nieodpowiedzialny. Jak to bowiem słusznie zauważył w wywiadzie, ogłoszonym na naszych łamach, Stefan Jaracz, chłop, trwale związany z ziemią, ponosi w ostatecznej instancji skutki wszelkich eksperymentów.

Ten zgodny front, ta wspólna radość, to kroczenie ręka w rękę „Robotnika", „Kurjera Porannego" i „Kurjera Polskiego" jest niesłychanie charakterystyczne. Do tego koncertu trzeba dodać głosy prasy młodoendeckiej. Oto słowa „Gońca Warszawskiego":

Uchwalone wczoraj rezolucje kongresu ludowego sprawiły niespodziankę kawiarnianym politykom i zawodowym przepowiadaczom. Nie są ani „frontowo-ludowe" ani „faszystowskie".

Demokracja i wolność polityczna?

Naturalnie, kongres ludowy domaga się realizacji tych haseł w sensie:

po pierwsze: szeroko pojętej demokracji gospodarczej, opartej na programie głębokich reform społecznych i na zasadzie planowości gospodarczej.

po drugie: realizacji takiego ustroju politycznego, który by „przywrócił w pełni poszanowanie prawa i tą drogą wyprowadził Polskę z rozbicia i chaosu wewnętrznego, zespalając wszystkie siły dla umocnienia państwa na wewnątrz i na zewnątrz".

Główną dewizą hasła demokratyzacji naszego życia, wysuniętego wczoraj przez kongres ludowy jest dążenie, by zamiast wyłączności dotychczasowych środków przymusu mechanicznego istotną więzią gwarantującą siłę państwa i zwartość narodu była „współodpowiedzialność najszerszych mas za losy państwa" i zdolność tych mas „do największych choćby ofiar" na rzecz państwa.

„ABC" znowu zwraca uwagę na co innego:

W niedzielę odbył się w Warszawie oczekiwany z dużym zainteresowaniem w kołach politycznych kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast". Szczególne zaciekawienie budził stosunek stronnictwa do t. zw. „frontu ludowego", usiłującego zdobyć sobie wpływy wśród chłopów i przenikać do niektórych organizacji piastowskich.

Przebieg kongresu obawom tym raczej zaprzeczył. Wśród uczestników panował wyraźnie nastrój antykomunistyczny, a wśród znacznej większości także antyżydowski. Gdy jeden z delegatów usiłował wystąpić z przemówieniem, w którym były pewne akcenty „folksfrontowe", sala nie pozwoliła mu dokończyć. „Nie chcemy parchów". „Wieś polska bez żydów"! — krzyczano. Przewodniczący z trudem przywrócił spokój.

Jednym słowem jesteśmy świadkami rzadkiej zgodności głosów prasy polskiej, omawiającej wyniki kongresu. Dlaczego?

Otóż naszym zdaniem dlatego, że rezolucje kongresu były w ogóle zbyt ogólnikowe i mdłe (z wyjątkiem punktu o Berezie Kartuskiej), by można było pod nie podłożyć jakąś treść konkretną (no, konserwa zacznie jeszcze hałasować z racji słusznego postulatu przyśpieszenia reformy rolnej). Ale kongres nie wypowiedział się wyraźnie:

1) Czy chce liberalizmu gospodarczego, politycznego, kulturalnego etc.

2) Czy stoi na stanowisku klasowym, czy narodowym.

3) Czy dąży do koncentracji lewicy politycznej, czy wystarcza mu lewica społeczna i jak ją pojmuje.

4) Jaki jest jego stosunek do kapitalizmu.

5) Jaki jest jego stosunek do poszczególnych ugrupowań politycznych w Polsce (bo ogólne odcięcie się od komunizmu i faszyzmu mówi zbyt mało).

6) Jaki jest jego stosunek do kwestii żydowskiej.

7) Jaki jest jego stosunek do katolicyzmu.

8) Przeciwstawiając się polityce proniemieckie i proczeskiej, Kongres nie wypowiedział się, jaki jest jego stosunek do Rosji Sowieckiej w sensie polityki zagranicznej.

Podobnie Kongres nie zajął stanowiska w wielu innych, równie ważnych punktach.

Czyli, że Kongres nie zarysował w ogóle wyraźnie swego oblicza ideowego. W rezultacie mamy jednomyślność w prasie: „Kurjer Polski" podsuwa mu myśli swoje, „Robotnik" swoje, „Goniec Warszawski" swoje. Jeśli ktoś spyta: jakie ma dziś oblicze Stronnictwo Ludowe, można odpowiedzieć: żadnego. Każde z ugrupowań politycznych chce mu więc nadać swoje.

Ost.

Posiedzenie nowego lokalu Aeroklubu Warszawskiego



W niedzielę odbyło się w Warszawie poświęcenie nowego lokalu Aeroklubu przy ul. Włodarzewskiej Nr. 21. Na zdjęciu moment, gdy po poświęceniu lokalu przez kapelana ks. Słonimskiego wygłasza przemówienie p. wicemin. Komunikacji inż. Piasecki.

Z pobytu premiera Goeringa w Rzymie



Premier Göring w towarzystwie Mussoliniego składa wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w Rzymie.

Doniosłe posiedzenie amerykańskiego kongresu



Na zdjęciu otwarcie 75-go Kongresu w dniu 5 stycznia 1937 roku przez p. Montgomery James'a. Na posiedzeniu tym powzięto ważną uchwałę dotyczącą zakazu wywozu broni z Ameryki do Hiszpanii i do innych państw prowadzących wojne.

26 milj. złotych na cele budowlane

(Telefonem od naszego korespondenta z Warszawy)

Komitet Ekonom. Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwalił wytyczne w polityce budowlanej oraz ustalił sumę kredytów na ten cel. Ogółem przeznaczono 26 milj. zł., z czego 10 milj. zł. na finansowanie budownictwa robotniczego i 9 milj. zł na budownictwo mieszkaniowe.

Uległo również zmianie oprocentowanie tych kredytów, które ma nie **przekraczać 2%.**

Poza tym wysokość kredytu na remonty pozostaje bez zmian i wynosić będzie 75% kosztów tych remontów.

Poza tym komitet powołał specjalną komisję, która ma opracować projekt zmiany ustawy o ulgach dla nowowznoszonych budowli w kierunku ograniczenia tych ulg dla nieruchomości, których budowa rozpocznie się **po 1 stycznia 1938 r.**

Min. Beck wyjechał do Genewy

WARSZAWA (Pat). Minister spr. zagranicznych J. Beck wyjechał dn. 19 bm. do Genewy, celem wzięcia udziału w sesji Rady Ligi Narodów.

Ministrowi towarzyszą dyrektor gabinetu ministra Michał Łubieński i sekretarz osobisty p. Stanisław Siedlecki.

Wybory nowego Rektora U. S. B.

W sobotę 23 bm., jak słychać, mają się odbyć wybory nowego rektora U. S. B. O kandydaturach na rektora U.S.B. nic pewnego nie wiadomo. (a)

Prorektor Patkowski w Warszawie

WARSZAWA (Pat). Do Warszawy przybył prorektor Uniwersytetu Stefana Batorego, prof. Patkowski celem przeprowadzenia rozmów z p. ministrem W. R. i O. P. w sprawie otwarcia uniwersytetu wileńskiego.

Goering powrócił do Rzymu

PARYŻ. (Pat.) Havas donosi z Rzymu: Premier pruski Goering, który powrócił z Capri 21 stycznia, zatrzyma się pół dnia w Rzymie. Prawdopodobnie złoży pożegnalną wizytę Mussoliniemu.

Według informacji kół dobrze poinformowanych narady i wymiana poglądów pomiędzy Rzymem a Berlinem trwa nierozerwalnie w dalszym ciągu.

Murzyni też pod Madrytem

PARYŻ (Pat). Havas donosi z Madrytu, że na południowym odcinku frontu madryckiego miały się pojawić oddziały murzyńskie, które rzekomo zostały zreformowane przez powstańców z pośród tubylców wyspy Fernando Po.

Inwestycyj dla Ziem Wschodnich

domaga się T-wo Rozwoju Z. Wsch.

WARSZAWA (Pat). Dnia 18 stycznia 1937 r. odbyło się w sali konferencyjnej PKO. posiedzenie Rady Głównej Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich, pod przewodnictwem prezesa rady p. marszałka Aleksandra Prystora i przy udziale członków z Waszawy oraz z Ziem Wschodnich.

Przed przystąpieniem do porządku obrad Rada uczciła pamięć zmarłego członka rady ś. p. wojewody Kazimierza Gintowt-Dziewałtowskiego, niestrudzonego działacza Ziem Wschodnich i zasłużonego organizatora prac Towarzystwa na Ziemiach Wschodnich.

Nastepnie Rada powołała na wiceprezesów: prezesa dr. Henryka Grubera i prezesa dr. Stanisława Heleczyńskiego a na seketarza p. dr. A. Stebelskiego oraz przyjęła budżet Zarządu Głównego na r. 1937.

Po referacie wiceprezesa Zarządu Głównego p. senatora Zygmunta Beczkowicza, Rada przyjęła do wiadomości stanowisko Zarządu Głównego w sprawie inwestycyj na Ziemiach Wschodnich, stwierdzając, że warunkiem rozładowania bezrobocia na zachodzie państwa jest stworzenie przez inwestycje na Ziemiach Wschodnich pojemnego tam rynku zbytu.

Po referacie prof. uniwersytetu lwowskiego dr. Augusta Zierhoffera w sprawie położenia ludności polskiej województw południowo-wschodnich, Rada Główna uchwaliła przekazać Zarządowi Głównemu materiał powyższy dla rozważenia i wyciągnięcia odpowiednich wniosków.

Walka o Madryt nie wywoła komplikacyj międzynarodowych

Mussolini o sytuacji w Europie

RZYM (Pat). Redaktor dyplomatyczny Agencji Stefani stwierdza na podstawie depesz, nadeszłych z różnych stolic, że wywiad Mussoliniego ogłoszony w „Voelkischer Beobachter" wywołał oddźwięk europejski i światowy.

Szef rządu włoskiego sprecyzował w lapidarnym swym stylu pewne zasady polityczne i historyczne:

1) Stany Zjednoczone Europy są utopią;

2) bolszewizm stanowi groźbę dla cywilizacji zachodniej;

3) demokracje zbankrutowały;

4) porozumienie z Anglią zapewnia na szereg lat spokojną ewolucję,

5) nie ulega pogorszeniu, a wprost przeciwnie — wzmocniła się oś Rzym — Berlin, uzupełniając w ten sposób wysiłki na rzecz pacyfikacji Europy;

6) walka o Madryt nie wywoła komplikacyj międzynarodowych;

7) Włochy nie mają zamiarów terytorialnych w Hiszpanii, gdzie, przeciwnie, interwencja sowiecka jest oczywista;

8) proklamowanie republiki sowieckiej w Katalonii, albo tylko w części Hiszpanii uważane byłoby za groźbę dla status quo.

Niemcy dały pożyczkę Grecji na dozbrojenie

ATENY (Pat). Grecki minister finansów zakomunikował o zakończeniu rokowań z Niemcami w sprawie uzyskania pożyczki w wysokości — 6,150 milj. drachm. Niemcy natychmiast wypłacą pożyczkę.

Pożyczka przeznaczona jest na dozbrojenie Grecji w roku bież. Z kwoty tej 1.6 milj. drachm zostało już przedtem zrealizowane drogą przeznaczenia zamrożonych w Niemczech należności greckich z obrotu clearingowego na zakup materiału wojennego w Niemczech, reszta pożyczki, oprocentowana na 3 proc. spłacona będzie przez Grecję w ciągu 6 lat i zagwarantowana dostawami tytoniu greckiego do Niemiec.

Minister grecki dodał, że pożyczka ta pozwoli Grecji na zrealizowanie w ciągu roku bieżącego pierwszej części jej programu zbrojeniowego, przewidującej wydatki w wysokości 5,5 milj. drachm.

Górale z hołdem Marsz. Rydz-Śmigłemu

ZAKOPANE. (Pat.) W dniu 18 b. m. w Sanatorium Wojskowym im. Marszałka Piłsudskiego, w którym mieszka Marszałek Śmigły-Rydz, zjawiła się delegacja górali z Kościelisk wraz z wójtem Fotlą, by złożyć dostojnemu gościowi hołd i wyrazić gotowość bronienia na każde jego wezwanie całości granic i bezpieczeństwa ojczyzny.

Pan Marszałek w krótkich słowach podziękował delegacji, która wyraziła wielokrotnie stwierdzone patriotyczne uczucia miejscowej ludności.

Omało nie katastrofa z królową Holandii

WIEDEŃ (Pat). Donoszą z Insbruka: samochód królowej Wilhelminy uległ dziś katastrofie, która na szczęście nie zakończyła się tragicznie. Auto, którym królowa jechała w towarzystwie trzech osób na wycieczkę ześliznęło się z szosy na brzeg przepaści, nad którą zawisło już jedno z kół wozu. Motocyklista-policjant, który towarzyszył królowej zdołał cofnąć samochód na równą drogę.

Komisja Senatu obraduje

WARSZAWA. (Pat.) Komisja Budżetowa Senatu rozpoczęła dziś obrady nad preliminarzem budżetowym państwa na r. 1937/38.

W zastępstwie chorego na grypę przewodniczącego komisji sen, Rostworowskiego obradom przewodniczył *sen. Janusz Jędrzejewicz.*

Budżet Prezydenta Rzeczypospolitej

Na wstępie posiedzenia rozpatrywano budżet Prezydenta Rzeczypospolitej. Referent budżetu tego resortu sen. Pawelec podniósł wysiłek oszczędnościowy w dziedzinie tego budżetu i dodał, że pracując nad tym budżetem pozostawał pod wrażeniem, że jest to budżet nie tylko Prezydenta R. P., ale że specjalnie budżet Ignacego Mościckiego.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos *sen. Decykiewicz* (Ukrainiec). Podkreślił on, że pewne wątpliwości budzi obniżenie wydatków na reprezentację, które w porównaniu z rokiem budżetowym obecnym jest dość poważne. Jakie znaczenie ma reprezentacja, tego najlepszym dowodem, oświadcza mówca, jest wschodni sąsiad, który na te cele wydaje szalone pieniądze i kto wie, czy temu właśnie nie zawdzięcza część swoich sukcesów na polu międzynarodowym. W konkluzji sen. Decykiewicz uważa, że czynniki kompetentne nie powinny posuwać się za daleko w obniżaniu wydatków na reprezentację.

W dalszych wywodach mec. Decykiewicz wysuwa postulat aby wśród urzędników kancelarii cywilnej znajdował się urzędnik narodowości ukraińskiej.

Sen. Lechnicki wystosował zapytanie odnośnie do prawa łaski i zaznaczył, że parokrotnie zwracali się do niego przedstawiciele ludności z jego okolicy z tym, że podając prośbę o łaskę, nie otrzymywali odpowiedzi.

Jako ostatni przemawiał referent sen. Pawelec, oświadczając, że jeśliby Prezydent R. P. zwróciłby się do ciał parlamentarnych o podwyżkę kredytów, to niewątpliwie znajdzie przychylne stanowisko dla tej sprawy izb ustawodawczych.

Nad tym zakończono obrady nad budżetem Prezydenta R. P.

Budżet Sejmu i Senatu

Z kolei komisja budżetowa Senatu przystąpiła do obrad nad budżetem Sejmu.

Senator Petrażycki podał na wstępie analizie system rządów, wprowadzonych przez konstytucję kwietniową orz roli, jaką ta konstytucja zakreśla izbom ustawodawczym.

Sen. FUDAKOWSKI krytykuje instalację głośników w Sejmie. Oświadcza, że budżet Sejmu i Senatu jest oszczędny, a gospodarka jest dobra. Z kolei mówca przechodzi do ogólnych rozważań politycznych, nawiązując do ref. sen. Petrażyckiego mówca oświadcza, że odniósł wrażenie, że i jemu uczucie pewnego niezadowolenia z obecnej sytuacji ciał parlamentarnych nie jest obce, zwłaszcza gdy mówił o krótkotrwałości obrad izb ustawodawczych.

Zastanawiając się nad przyczyną niedomagań sen. Radziwiłł dochodzi do wniosku, że ordynacja wyborcza, która jest podstawą dzisiejszego istnienia parlamentu, jest niezadawalająca, eliminując dużą część społeczeństw od udziału w życiu politycznym. Dziś, po dwuletnim doświadczeniu możemy stwierdzić, że tu tkwi jedna z przyczyn niepopularności parlamentu w kraju i brak szerszego kontaktu ze społeczeństwem.

Z kolei komisja przystąpiła do debaty nad preliminarzem budżetowym Senatu, który zreferował sen. Marian Malinowski. Referent podkreślił, że w wykonaniu budżetu Senat stosuje jak najdalej idące oszczędności. Dowodzi to, że gospodarowanie sumami budżetowymi odbywa się rzeczowo, oszczędnie i niebiurokratycznie.

Szczegółowych wyjaśnień, dotyczących budżetu oraz działalności biura Senatu udzielił dyr. Piasecki. Mówca poinformował m. in. członków komisji, że w zeszłej kadencji zaczęto prowadzić pracę nad ustaleniem prawa parlamentarnego. W tej chwili nie można przystąpić do kodyfikacji tego prawa, gdyż prawo to dopiero się ustala.

N. I. K. P.

Na tym debatę nad budżetem Senatu zakończono i przystąpiono do budżetu Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Sprawozdawca sen. Fudakowski, omówiwszy podstawy prawne i zakres działania Najwyższej Izby Kontroli, przytoczył przykłady, świadczące o nieuregulowaniu stanu prawnego w dziedzinie kontroli i podkreślił konieczność znowelizowania odnośnej ustawy, celem uzgodnienia jej z konstytucją.

Mówiąc o działalności N. I. K. referent oświadcza, że zdobyła ona sobie zaufanie, które z roku na rok wzrasta, czego dowodem jednomyślnie wypowiadana opinia ciał parlamentarnych.

Po końcowych wywodach sprawozdawcy zakończono debatę nad budżetem N. I. K. Następne posiedzenie jutro. Na porządku obrad debata nad preliminarzem budżetowym prezydium Rady Ministrów.

Źle jest robotnikom w Sowietach

PARYŻ (Pat.) Socjalistyczny „Populaire" zamieszcza artykuł sekretarza generalnego Syndykatu Górników Klebey Legea, który niedawno wrócił z podróży po Sowietach.

Leage podtrzymuje swe twierdzenie o fatalnych warunkach życia i pracy robotników sowieckich. Legae polemizuje z komunistami francuskimi, którzy po jego powrocie, na skutek publicznych wystąpień Legae, nie wykazujących entuzjazmu dla życia w Sowietach, zorganizowali przeciwko niemu ostrą kampanię.

W związku z tym Legae pisze obecnie w „Populaire": „Ponieważ stwierdziliśmy, że los robotników sowieckich nie przedstawia się tak, jak to podaje wielu pielgrzymów wracających z Rosji, okrzyczano nas jako kłamców. Na 5 członków delegacji górników, którzy bawili w Rosji. 4 oświadczyli jednak to, co widzieli naprawdę".

Walasiewiczówna nie przeszła na zawodowstwo

N. JORK. (Pat.) Korespondent P. A. T. w Nowy Jorku zwrócił się z zapytaniem do oficjalnych czynników w Cleveland w sprawie pogłosek, podanych przez niemieckie biuro informacyjne o przejściu Walasiewiczówny na zawodowstwo.

Walasiewiczówna zaprzeczyła kategorycznie tym pogłoskom, podanym przez niemiecką agencję.

Proces Radka i Piatakowa odbędzie się w sobotę

MOSKWA. (Pat.) Korespondent P. A. T. dowiaduje się ze źródeł kompetentnych, że śledztwo w sprawie Radka, Piatakowa i innych oskarżonych zostało ukończone i proces toczyć się będzie przy drzwiach otwartych.

Termin procesu wyznaczony został na 23 stycznia. W sprawie tej należy się spodziewać w najbliższym czasie komunikatu oficjalnego.

Pogłoski o aresztowaniu Bucharina uporczywie krążą w dalszym ciągu. Koła oficjalne pogłoskom tym ani nie zaprzeczają, ani ich nie potwierdzają. Aresztowanie Bucharina nastąpić miało na skutek rewelacji, poczynionych przez Radka, Piatakowa i innych.

* * *

MOSKWA. (Pat.) Agencja Tass donosi: Opublikowano następujący komunikat prokuratury ZSRR: Organy Komisariatu Ludowego Spraw Wewnętrznych ukończyły śledztwo w sprawie „Równoległego Centrum" trockistowskiego w składzie: Piatakow, Radek, Sokolnikow i Serebriakow, które zostało zorganizowane w r. 1933 na zasadzie instrukcji Trockiego równoległe do centrum trockistowsko-zinowjewowskiego, które istniało w składzie: Zinowiew, Kamieniew, Smirnow, Mraczkowski i inni. Dochodzenie ustaliło, że „Równoległe Centrum" na zasadzie bezpośrednich wskazówek Trockiego formowało grupy dywersyjne i terorystyczne, które dopuściły się aktów sabotażu i dywersji w niektórych przedsiębiorstwach, zwłaszcza mających znaczenie obronne i że przygotowywały zamachy terorystyczne przeciwko kierownikom sowieckiej partii komunistycznej i rządu sowieckiego. Te same grupy na zasadzie bezpośrednich instrukcyj Trockiego i „Równoległego Centrum" zajmowały się również działalnością szpiegowską na korzyść niektórych państw zagranicznych. Dochodzenie ustaliło, że zbrodnicza działalność „Równoległego Centrum" oraz innych członków organizacji trockistowskiej, oskarżonych w tej sprawie, miała na celu zachwianie potęgi militarnej ZSRR, przyśpieszenie napaści wojennej na ZSRR, pomoc zagranicznym najeźdźcom w dziele aneksji terytorialnej i rozczłonkowania ZSRR, obalenie władzy sowieckiej oraz restaurację kapitalizmu, władzy i panowania burżuazji w ZSRR. W sprawie tej zostali przekazani sądowi: Piatakow, Radek, Sokolnikow, Serebriakow, Murałow, Lifszyc, Drobnis, Bogusławski, Kniaziew, Ratajczak, Narkin, Szestow, Stroiłow, Turok, Raspuszyn i Arnold. Akt oskarżenia zatwierdzony przez prokuratora ZSRR został skierowany wraz z aktami sprawy do kolegium wojskowego sądu najwyższego ZSRR, celem rozpatrzenia na posiedzeniu publicznym. Termin procesu wyznaczono na 23 stycznia 1937 r.

Stan zdrowia Ojca Św.

RZYM. (Pat.) Donoszą z Watykanu, że od dwóch dni papieżowi znów dokucza ból w nodze. Jak sądzą, nawrót ten spowodowany został przez niekorzysne warunki atmosferyczne. Papież pracuje jak zwykle. Dziś konferował z kardynałem Paccelim a następnie z kardynałem Marianim, zarządcą dóbr stolicy apostolskiej.

Francuski min. handlu w Ameryce

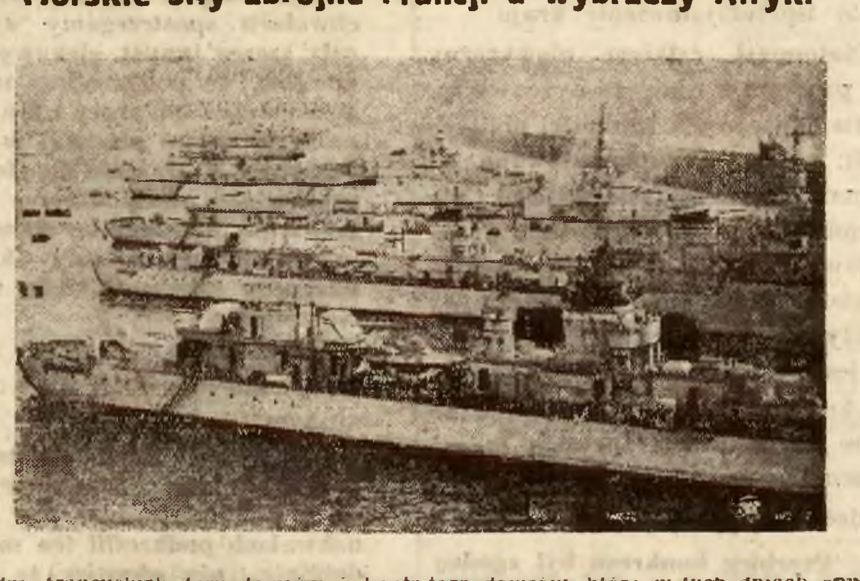
BOSTON. (Pat.) Przybył tu w drodze z Londynu brytyjski minister handlu Runciman. Zaprzeczył on wiadomości, jakoby przybycie jego do St. Zjedn. miało na celu prowadzenie rokowań w sprawie układu o wzajemności, albo omówienie sprawy długów wojennych.

Minister dodał, iż nie ma żadnej podstawy przypuszczać, że zwołana zostanie światowa konferencja ekonomiczna.

Davis ambasadorem U.S.A. w Moskwie

MOSKWA (Pat). Nowy ambasador amerykański Davis przybył dziś do Moskwy.

Morskie siły zbrojne Francji u wybrzeży Afryki



Eskadra francuskich torpedowców i kontr-torpedowców, która w tych dniach opuściła wybrzeża Francji, by udać się na manewry u brzegów Afryki.

Wieści z Nadbałtyki

WYBRZEŻE POLSKIE

— BUDOWA FABRYKI MĄCZKI RYBNEJ W GDYNI. Morski Instytut Rybacki rozpoczął budowę fabryki mączki rybnej na terenie portu rybackiego, która przetwarzać będzie odpadki z dorszy i szprotów na paszę dla bydła.

— WYKRYCIE WIELKIEJ AFERY DEWIZOWEJ. **Pewien stolarz w Gdyni zgłosił się do policji z meldunkiem, że otrzymał zamówienie na wykonanie wydrążonych nóg do szezlonga, co wydaje mu się podejrzane. Policja porozumiała się z władzami kontroli skarbowej, które roztoczyły baczną uwagę nad meblami, przewożonymi z Gdyni na teren Gdańska.**

Ostatnio przychwycono na granicy szezlong, w którego nogach znaleziono ukryte 5000 fr. szw. Właściciel jego został aresztowany, a śledztwo, przeprowadzone w tej sprawie, dało wręcz sensacyjne wyniki.

W mieszkaniu jednego z kupców żydowskich, przy ul. Abrahama w Gdyni, znaleziono dewizy i waluty zagraniczne na sumę przekraczającą 200,000 zł., częściowo już przygotowanych do przemytu przez granicę w różnych pomysłowych schowkach, jak np. — w specjalnie wdrążonych obcasach u butów. Wykryto za razem całą szajkę zawodowych przemytników walut, którzy pozostawali w stałym kontakcie z czarno-giełdziarzami w różnych miastach Polski.

Aresztowano około 10 osób, zamieszanych w aferę. Nazwiska ich oraz dalsze szczegóły trzymane są na razie w tajemnicy.

— MINISTERSTWO POCZT I TELEGRAFÓW ZAKUPIŁO SZEREG STARYCH BUDOWLI W PUCKU, które są obecnie rozbierane. Na uzyskanym w ten sposób placu w centrum miasta, wzniesiony zostanie w ciągu bieżącego roku wielki gmach urzędu telekomunikacyjnego, tak potrzebny w tej części wybrzeża polskiego.

LITWA

WYNIKI PARCELACJI W ROKU UBIEGŁYM I POPRZEDNICH. W ub. roku Zarząd reformy rolnej rozdzielił 2443 ha ziemi pomiędzy 263 osiedleńców i 287 małorolnym dał 1.066 ha; ogółem rozdzielono 3.534 ha pomiędzy 571 osób. Różne instytucje otrzymały 277 ha, samorządy 12 ha.

43 właścicielom ziemskim pozostawiono 3.332 ha niewywłaszczonej ziemi. Na ogół rozparcelowano 9.063 ha.

W okresie 1919 — 1936 r. 38.295 osiedleńcom dano 358.332 ha ziemi, mieszczanom — 3.280 ha placów w miastach, 200 parafiom — 1593 ha, na 492 cmentarze — 396 ha, 99 prywatnym organizacjom, przytułkom, mleczarniom i „szaulisom" — 620 ha. Ogółem rozdzielono 452,824 ha pomiędzy 72,425 jednostki i osoby prawne 1170 samorządom dano 2.546 ha. 429 osobom prywatnym i organizacjom 11.841 ha oraz pozostawiono na sprzedaż (podług par. 65 ustawy o reformie rolnej sprzeda zarząd reformy) 16.519 ha.

Za zlikwidowane serwituty i wspólne pastwiska dano 29.151 ha.

1365 właścicielom gospodarstw rolnych pozostawiono niewywłaszczonych 152229 ha i 242 zakładom przemysłowym 1.422 ha. Ogółem właścicielom pozostawiono 153.651 ha. 44 majątkom oddano pod gospodarstwa kulturalne 5.383 ha, jako wynagrodzenie za wywłaszczoną ziemię. Ogółem zostało rozparcelowanych 705.7.0 ha ziemi. Nierozparcelowanych pozostało jeszcze około 10 tys. ha ziemi.

— 390-LECIE WYDANIA PIERWSZEJ LITEWSKIEJ KSIĄŻKI. — W tych dniach minęło 390 lat od czasu, gdy została napisana pierwsza książka w języku litewskim. Książką tą był katechizm napisany przez Martinusa Mażwydasa.

ŁOTWA

— TURNIEJ SZACHOWY. W czerwcu odbędzie się w Kemeri międzynarodowy turniej szachowy z udziałem Alechina, Flora, Laskera, Przepiórki, Botwinnika i innych.

ESTONIA

— „TYDZIEŃ BAŁTYCKI". **Na posiedzeniu zarządu gł. komitetu przyjaźni łotewsko - estońsko - litewskiej zapadła uchwała urządzenia w Tallinie w połowie czerwca „Tygodnia Bałtyckiego", w czasie którego odbywać się będą zapowiedziane kongresy państw bałtyckich, jak również występy zespołów teatralnych z Rygi i Kowna.**

— INAUGURACYJNE POSIEDZENIE PIERWSZEJ IZBY ZGROMADZENIA NARODOWEGO odbędzie się po raz pierwszy 14 albo 16 lutego. Porządek obrad zgromadzenia ogłoszony zostanie jako dekret prezydenta państwa. Do drugiej Izby, która składać się będzie z 40 posłów, mianowano już 22-ch. Są to działacze społeczni i przedstawiciele różnych instytucyj. W drugiej Izbie mniejszość żydowska otrzymuje jedno miejsce.

Przewodniczącym zgromadzenia będzie min. Eenpalu, który zatrzyma swój urząd ministra. Do drugiej Izby lina, Rektor uniwersytetu w Tartu lina, Rektor uniwersyt tu w Tartu JE PROJEKT REORGANIZACJI NA prof. Piip, prof. Kogermann. dyr. inst. technicznego

— WALKA Z UCHYLANIEM SIĘ OD PRACY. **W najbliższych dniach gabinet ministrów wydać ma nową ustawę, mającą na celu walkę z żebractwem i z uchylaniem się od pracy. Utworzone będą domy i obozy przymusowej pracy, gdzie na polecenie samorządu i policji umieszczone będą osoby w wieku od 18 do 60 lat podpadające pod działanie ustawy.**

— MIN OŚWIATY PRZYGOTOWUJE ZELNEJ RADY STUDENCKIEJ. Według nowego projektu będzie nadal istniał „samorząd studencki", ale w miejsce dotychczasowych wyborów na podstawie spisu kandydatów, nowy projekt przewiduje wybory z pośród organizacyj studenckich proporcjonalnie do ilości członków tych organizacyj. Korporacje i towarzystwa studenckie istnieć będą nadal, otrzymają jednak prawdopodobnie kuratora z pośród grona profesorów, według wzoru Finlandii. Reforma ta prowadzona będzie jeszcze w tym semetrze. Jak wiadomo, obecnie, po rozwiązaniu samorządu akademickiego, stoi na czele tymczasowego zarządu kurator, mianowany przez ministerstwo.

Żydom ograniczono wyjazd do Afryki Południowej

BERLIN. (Pat.- Niemieckie biuro korespondencyjne donosi z Capetown: Wczoraj została uchwalona nowa ustawa ograniczająca imigrację. W pierwo osiedlania się Żydów.
szym rzędzie ograniczone zostało pra-

Ustawa została przyjęta w 2 czytaniu 83 przeciw 28 głosom.

Mróz bez śniegu w Krakowie

KRAKÓW. (Pat.) Od kilku dni utrzymuje się tu silny mróz, dochodzący w godzinach rannych do 20 st. Wisła pod Krakowem na znacznej przestrzeni pokryła się powłoką lodową. Żegluga wstrzymana.

W Krakowie i w szerokim promieniu okolicy zupełny brak śniegu,

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

„Biuletyn antykomunistyczny" donosi z Moskwy:

„W ostatnich dniach Komintern postanowił rzucić duże pieniądze na akcję prasową w krajach sąsiednich Związku Sowieckiego.

Do Polski ma wpłynąć suma 2.000.000 koron czeskich przyczem wbrew dotychczasowej polityce — całkowicie przeznaczona jest na jedno z pism codziennych".

FRONT LUDOWY.

Hiszpania przeżywa krwawą tragedię najazdu obcych oddziałów: do tego prowadzi wewnętrzne rozbicie państwa, brak konsolidacji dokoła jednej linii zasadniczej. Z jednej strony Niemcy, Włosi. Japończycy, z drugiej...? Rząd twierdzi, że po jego stronie walczy tylko lud Hiszpanii przeciwko najeźdźcom. Wiemy coś niecoś o bolszewikach. Ale prasa sympatyzująca z rządem twierdzi, że jest trochę pomocy technicznej, ale nie ma takich oddziałów najeźdźczych, jak po stronie przeciwnej. Wymowną ilustracją tego stanu rzeczy jest poniższa notatka z „Robotnika":

Front Ludowy w Madrycie wydał odezwę, w której składa hołd Brygadom Międzynarodowym, walczącym pod Madrytem, nie tylko za ich bohaterstwo, lecz także jako symbolowi i niejako przedstawicielstwu europejskiego Frontu Ludowego.

Jako widomy znak hołdu dla brygad, Front Ludowy przygotowuje album z napisem: „Front Ludowy Madrytu Frontowi Ludowemu Europy". Brygada każdej narodowości otrzyma taki album z dedykacjami wszystkich organizacyj antyfaszystowskich, walczących pod Madrytem.

Oprócz tego każda brygada otrzyma sztandar z herbem Madrytu.

Wreszcie w całej Hiszpanii republikańskiej odbędzie się zbiórka na rzecz brygad, jako wyraz wdzięczności ludu hiszpańskiego dla bojowników o jego wolność.

Otóż trzeba by spytać, która strona łatwiej potrafi się otrząsnąć ze skutków „pomocy międzynarodowej" po zwycięstwie: czy narodowcy, czy front ludowy. Pozostawiamy to już sądowi Czytelników. *dog.*

Wzdłuż i wszerz Polski

SPRAWCA KATASTROFY POD MYSŁOWICAMI NIEDAWNO OPUŚCIŁ DOM WARIATÓW.

Zostało ustalone, że sprawca katastrofy kolejowej pod Mysłowicami dyżurny Urbanek przed niedawnym czasem opuścił zakład dla umysłowo chorych w Lublińcu, gdzie leczył się przez dłuższy czas.

ŚMIERTELNY WYPADEK NARCIARZA.

Uczeń szkoły Handlowej w Borysławiu, 17-letni Eustachy Sydor, w czasie jazdy na nartach upadł na kijek tak nieszczęśliwie, że przebił sobie brzuch. Przewieziony do szpitala zmarł wskutek krwotoku wewnętrznego.

ZGON UCZNIA MATEJKI.

Zmarł w Krakowie w 66-ym roku życia em sędzia apelacyjny, artysta malarz ś. p. Feliks Franc.

Zmarły był uczniem Jana Matejki, pozostawił on w swojej spuściźnie artystycznej szereg prac batalistycznych na temat epoki napoleońskiej i powstań narodowych z 1830-31 roku.

NOWE WŁADZE P. C. K.

W Warszawie zakończono obrady komitetu głównego Polskiego Czerwonego Krzyża przy udziale przedstawicieli okręgów PCK. z całej Polski. Obradom przewodniczył prezes komitetu głównego PCK. p. Tytus Filipowicz.

Wobec rezygnacji wiceprezesa zarządu głównego p. Antoniego Boguckiego wybrano na jego miejsce sędziego Bolesława Kozłowskiego. Równocześnie przez aklamację dokonano wyboru nowego członka zarządu gł., którym został senator gen. Aleksander Osiński.

„RETOUR DE L'U.R.S.S." ANDRE GIDE'A A PO POLSKU.

Nakładem „Biblioteki Polskiej" ukaże się w przekładzie Jana Skiwskiego przekład polski słynnej książki Andre Gide'a „Powrtó z ZSRR.", która jak wiadomo, wywołała wielkie wrażenie w Europie — a w Rosji Sowieckiej powszechne oburzenie na jej autora, znanego dotąd ze swych zapatrywań filosowieckich. Polski przekład tej sensacyjnej do pewnego stopnia książki pozwoli czytelnikowi poznać przyczyny i pobudki, które skłoniły znakomitego pisarza do radykalnej zmiany swych poglądów na stosunki panujące w ZSRR.

NIEBOSZCZYK PODPISAŁ WEKSLE NA 100.000 ZŁ.

Przed kilkunastu laty zmarł w miechowskim właściciel majątku Gartatowice, Kazimierz Kwapisz. Przed śmiercią chciał on sprzedać swój majątek okolicznym chłopom, jednak na przeszkodzie stały ustawy rosyjskie, zabraniające parcelacij majątków. Aby ominąć tę ustawę. Kwapisz oddał działki w wieczystą dzierżawę.

Postanowił zrobić na tym interes nie mający nic wspólnego ze zmarłym właścicielem majątku inny Kazimierz Kwapisz. Wystawił on weksle na 100 tysięcy złotych, które rzekomo miały być podpisane przez zmarłego Kazimierza Kwapisza. Weksle te Kwapisz zaprotestował i usiłował należność wyegzekwować na obecnych właścicielach działek.

Ponieważ egzekucja wymagała poważniejszej sumy pieniędzy, Kwapisz wraz z kupcem krakowskim, eGrtlem znalazł w Warszawie wspólnika, który zgodził się sfinansować całą sprawę, ne wedząc, że jest to oszustwo. Poza kosztam sprawy, wspólnik ten zobowiązał się wypłacić Gertlowi po 150 zł. miesięcznej pensji za pilnowanie sprawy. Pensję tę płacił nawet regularnie przez kilka miesięcy, ale, gdy spostrzegł oszustwo, przestał płacić i sprawę skierował do sądu. Sprytni oszuści powędrowali za kraty

Kegums — a interesy polskie

Praca w ciągu 18 lat niepodległości nie przygotowała nas technicznie i finansowo na tyle, by polskie przedsiębiorstwa techniczne mogły pracować za granicą; by zdolne były np. podjąć się budowy zakładu energetycznego na Łotwie. A jeżeli nie strata — to szkoda wielka. Bo **Szwedzi zarobią tam dobrze, zarobią nietylko finansowo, ale zarobią politycznie.**

Stojąc w obliczu takiej rzeczywistości — brońmy teraz chociażby już tylko tych interesów polskich, jakie w związku z budową łotewskiej hydroelektrowni wyłoniły się bądź też w przyszłości powstaną, bo cały ten kompleks interesów przy odpowiednim zbadaniu i opiece, to nie tylko sprawa lokalna ziem północno-wschodnich, ale mająca też znaczenie ogólnopaństwowe i polityczne.

W artykule „Nowa epoka w życiu gospodarczym Łotwy“ omówiliśmy sprawę ze stanowiska interesów państwa łotewskiego. Wiadomości finansowo-techniczne i inne podane zostały w „Kurjerze Wileńskim“ z dnia 20 grudnia ub. r. Artykuł „Skandynawska fala kultury energetycznej“ zawierał uwagi ogólne o korzyściach elektryfikacji. Dziś natomiast powracamy do sprawy — celem omówienia budowy łotewskiej hydroelektrowni w Kegums na Dźwinie ze stanowiska interesów naszych ziem północno-wschodnich.

OKAZJA POZNANIA SZWEDZKIEJ TECHNIKI.

Pełny rozwój gospodarczy ziemi wileńsko-nowogródzkiej w dzisiejszych warunkach techniczno-ekonomicznych, nie nastąpi bez eksploatacji naturalnych zasobów sił wodnych. Wymagać tego będzie budowa nowocześnie urządzonych zakładów energetycznych. Jednocześnie istniejące małe zakłady starszego typu, przeważnie z napędem parowym, jako nieekonomiczne, będą niewątpliwie stopniowo zastępowane nowocześnie urządzonymi hydroelektrowniami.

Mamy budować **Szyłany.** Projektuje się okręgowa hydroelektrownia brasławska. Należy się spodziewać, że Lida „miasto wielkich możliwości“, nie będzie chyba budować elektrowni starego typu i odkryje w swym okręgu niewyzyskane zasoby sił wodnych. Powstaną z czasem inne projekty.

Czy jednak przygotowani jesteśmy do budowy własnymi siłami nowoczesnych hydroelektrowni? Czy mamy dostateczne i dobrze wykwalifikowane kadry specjalistów technicznych i potrzebne doświadczenie? Fakt, że Szwedzi, a nie Polacy wzięli w swe ręce budowę łotewskiej hydroelektrowni na Dźwinie, a żadne polskie przedsiębiorstwo nie składało nawet oferty, pozwala raczej sądzić, że nie. Ale właśnie to **nie** — tymbardziej powinno być bodźcem do wytężenia sił w celu zdobycia brakującego nam doświadczenia fachowego, pozwalającego **budować zakłady energetyczne krajowymi siłami technicznymi.**

Hydrotechnika jest jednak jednym z najtrudniejszych działów techniki. Potrzebne doświadczenie można tu osiągnąć tylko dzięki wieloletniej praktyce budowlanej. Bogate na tym polu doświadczenie zdobyły kraje skandynawskie. Jeżeli zaś obecnie na terenie przyjaznego sąsiada nadbałtyckiego budują Szwedzi wielką hydroelektrownię na Dźwinie o mocy 70.000 kilowatów, **będzie to okazja do praktycznego poznania bogatego doświadczenia szwedzkiej hydrotechniki.**

Dla polskich hydrotechników i elektryków budowa zakładu w Kegums będzie niezwykle ciekawym objektem, znakomicie ułatwiającym pogłębienie polskiej wiedzy technicznej, która będzie zawsze wielkim kapitałem kraju.

Wycieczki techniczne na Łotwę do Kegums w poszczególnych stadiach budowy (1937—1939 r.) powinnyby zorganizować tak zakłady naukowe jak również organizacje zawodowe. Jadą już na Łotwę urbaniści miejscy. Teraz kolej na hydrotechników i elektryków.

MOŻLIWOŚCI ZATRUDNIENIA SIŁ POLSKICH.

Zasadniczo postanowienia łotewsko-szwedzkiej umowy zobowiązały firmę „Svenska Entreprenad A. M.“ i S-kę do zatrudnienia wyłącznie sił krajowych łotewskich. Jednak Szwedzi zastrzegli sobie prawo sprowadzenia 12 fachowców zagranicznych. Jakkolwiek nie możemy liczyć na zatrudnienie poważniejszej ilości **polskich sił technicznych**, to jednak należy wziąć pod uwagę, że chociażby minimalne zatrudnienie **naszych sił technicznych**, tylko jednego lub dwu inżynierów mogłoby wzbogacić polską wiedzę techniczną i nasze doświadczenie, a to tymbardziej, że hydroelektrownia ma być budowana z zastosowaniem najnowszych zdobyczy wiedzy. Niezależnie od tego byłoby wielce pożytecznym delegowanie chociażby na bezpłatną praktykę polskich absolwentów politechniki, elektryków i hydrotechników.

Jeżeliby chodziło o zatrudnienie robotników, to w ogóle Łotwa, jako kraj o wyjątkowo rzadkim zaludnieniu, daje corocznie zatrudnienie wielu tysiącom robotników polskich. Budowa wielkiego zakładu energetycznego na Dźwinie, zwłaszcza roboty ziemne, zwiększą poważnie zapotrzebowanie na robociznę. Ożywienie zaś pracy w przemyśle, wywołane ogólnoświatową poprawą koniunktury, przypuszczalnie może stworzyć również zapotrzebowanie na pracowników umysłowych. Problem opieki nad pracą Polaków na Łotwie, obszernie omówiony w Kurjerze Wileńskim z dnia 29 grudnia ub. r., staje się w tych okolicznościach szczególnie aktualny.

W interesie własnym i to nie tylko materialnym, ale i politycznym, należałoby wszechstronnie zbadać nowe możliwości zatrudnienia sił polskich na Łotwie w trosce o racjonalne wykorzystanie braku rąk do pracy na rynku łotewskim. **Sprawa wymaga stałej czujności i opieki.**

ZAGADNIENIE EKSPORTU.

Drogi przyjaznej gospodarczej współpracy Polski i Łotwy zbiegają się. **Naturalnym terenem tej współpracy może i być powinna przede wszystkim Dźwina**, rzeka o tradycyjnie wielkiej roli międzynarodowej, wiążąca komunikacyjnie oba kraje.

Pomijamy tu sprawę o wiele donioślejszą, sprawę tranzytu Dźwiną ku morzu. Chodzi nam o podkreślenie potrzeby zbadania możliwości eksportu handlowego do samej Łotwy w związku z budową zakładu w Kegums i elektryfikacją przemysłu łotewskiego.

Wiemy, że małe swym obszarem państwo łotewskie z natury rzeczy zmuszone jest oprzeć swój byt o przemysł — zawsze potrzebujący surowców obcych, których brak odczuwa się szczególnie **w bieżącym okresie światowej poprawy koniunktury — wywołującej ogólne podrożenie i „głód surowca“.**

Ziemie północno-wschodnie położone są nad Dźwiną — powyżej Łotwy; dlatego transport drogą wodną, zwłaszcza spławem (z prądem rzeki) jest specjalnie wygodny, najtańszy i oszczędny. Sama budowa, utrzymanie i konserwacja zakładu, a zwłaszcza przyszły przemysł, jaki rozwinie się w oparciu o eksploatację sił wodnych (elektryfikacja), niewątpliwie zwiększy zapotrzebowanie na niektóre surowce bądź półfabrykaty.

OBRONA SWOBODY ŻEGLUGI.

Prowadzona w ciągu kilku lat propagandowo-badawcza akcja świata naukowego i gospodarczego, pod hasłem „frontem do Dźwiny“ — wykazała dostatecznie jasno, że „ziemie północno-wschodnie potrzebują dla normalnego oddechu wylotu na północne porty Bałtyku“ i że komunikacyjno-wodna eksploatacja Dźwiny jest ważnym i aktualnym zagadnieniem tych ziem.

Zagospodarowanie dolnej Dźwiny na terenie Łotwy może naszym interesom komunikacyjnym tak pomóc, jak też i zaszkodzić.

Jakkolwiek budowa zapory w Kegums teoretycznie może być wykonana bez spowodowania nawet czasowych przeszkód nawigacyjnych, jednak w praktyce należy liczyć się z możliwością powstania tych przeszkód. **W trosce o zabezpieczenie kupiectwa polskiego przed ewentualnymi stratami**, jakie by mogły wyniknąć przy spławie w latach 1937—39 oraz **zapewnienia warunków technicznych dla przyszłego rozwoju polskiej żeglugi na Dźwinie**, wymaga od nas szczegółowego zbadania sprawy również ze stanowiska interesów komunikacyjno-wodnych.

Niezależnie od tego, zapewnienie swobodnego wylotu na Bałtyk—Dźwiną wymaga również **obrony prawnej na podstawie obowiązujących postanowień prawa międzynarodowego.**

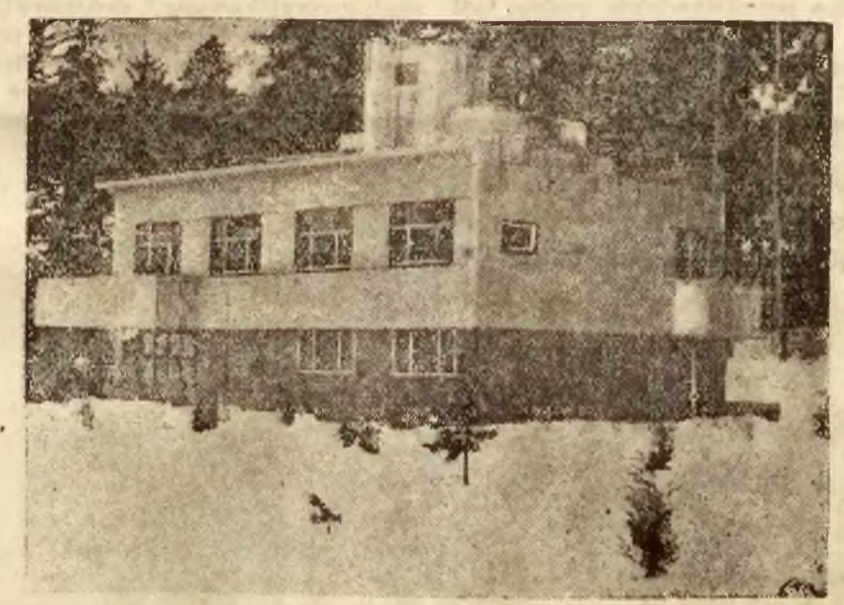
CELOWOŚĆ GOSPODARCZEJ OBSERWACJI PRZEDSIĘWZIĘCIA.

Głównym celem hydroelektryfikacji jest **uprzemysłowienie i spotęgowanie tą drogą zdolności obronnych kraju.** Na ziemi wileńsko-nowogródzkiej cały ten ogrom pracy zagospodarowania energetycznego mamy jeszcze przed sobą. **Siły wodne — to nasza przyszłość.** I dlatego przedsięwzięcie Łotwy wprost ze względów praktycznych warto bacznie obserwować nie tylko ze stanowiska ściśle technicznego, komunikacyjnego czy też możliwości zatrudnienia sił polskich, bądź też naszego eksportu, ale również — i to przede wszystkim — ze stanowiska ogólno - ekonomicznych korzyści kraju.

„**Umiejętne wyciągniecie nauki dla siebie ze zjawisk zaobserwowanych**“ na tym polu gospodarki naszego „najmłodszego sąsiada“ okaże się dla nas wielce pożytecznym przy własnych poczynaniach, zapobiegając popełnianiu błędów.

M. Wykowski.

Reprezentacyjny pensjonat „Dyrektorówka“ w Krynicy.



Pensjonat „Dyrektorówka“ otoczony pięknym parkiem do którego w najbliższym czasie na zaproszenie rządu polskiego mają przenieść się przebywający na wywczasach w Krynicy ks. Julianna ze swym małżonkiem ks. Bernardem.

Związek Polskiej Młodzieży w Łotwie rozpoczyna szósty rok pracy

(Od własnego korespondenta)

Dyneburg, w styczniu 1937.

Największa polska organizacja w Łotwie wogóle oraz naczelna organizacja młodzieżowa na tym terenie rozpoczęła w dniu 6 stycznia b. r. szósty rok istnienia Walnym Zjazdem Delegatów, odbytym w Dyneburgu.

W doniosłym dniu stan liczebny Związku w 18 filiach wynosi 2088 członków. Na zjazd delegatów, ze 100 delegatów wybranych na terenach przez poszczególne filje Związku, przybyło **dziewięćdziesięciu.**

Jak wynika ze sprawozdania, wygłoszonego na zjeździe, stan posiadania Związku zmniejszył się u r. ub. o jedną filię na skutek nakazu zlikwidowania jej, wystosowanego przez łotewskie ministerstwo spraw wewnętrznych. Również na skutek podobnego **polecenia tegoż ministerstwa** Związek musiał zmienić swoją nazwę ze „Związku Polskiej Młodzieży Katolickiej“, na **„Związek Młodzieży Polskiej“.** Na starania o utworzenie trzech **nowych filij**, wyżej wspomniane ministerstwo odpowiedziało negatywnie. W okresie rocznej działalności Związku kontakt jego zarządu centralnego z filiami utrzymywany był w drodze wizytacyj, których liczba doszła do **setki.**

Najintensywniejsza działalność Związku zwrócona była w kierunku spraw kulturalno-oświatowych. Przeszło 30 bibilioteczek wędrownych Związku, liczących około 2000 książek, stale znajdowało się w ruchu, zasilając ośrodki polskie w książkę polską. Liczna prasa i pisma periodyczne, w które zaopatrzono wszystkie świetlice przy filiach Związku, w stopniu odpowiednim potęgowały czytelnictwo, budząc rozmiłowanie do mowy ojczystej. Należy zaznaczyć, że filie związku są zaopatrzone obficie nie tylko w prasę i wydawnictwa z Polski, ale też i z licznych terenów Polonii zagranicznej. Akcja świetlicowa — to następny z kolei najważniejszy odcinek działalności Związku w zakresie spraw kulturalno-oświatowych. ZPM prowadzi obecnie aż 22 świetlice. Już sama ta cyfra wskazuje wymownie na tę wagę, jaką nadaje Związek tego rodzaju akcji. Obok świetlic, a często właśnie na ich terenie, prowadzone są teatry amatorskie, zespoły tańców ludowych, śpiewacze i inne. Osobną pozycję zajmuje teatrzyk kukiełkowy przy Zarządzie Gł. Związku. O działalności jego świadczą m. in. takie fakty, jak to, że odbył on w ciągu niespełna roku aż 36 przedstawień w 17 ośrodkach polskich w Łotwie, mając w swym repertuarze 7 sztuk. Ostatnio w Lipawie, przy tamtejszej filij powstał drugi z kolei teatrzyk kukiełkowy Związku. Ten ostatni dał już na terenie Lipawy trzy przedstawienia. Należy nadmienić, że teatrzyki kukiełkowe Związku rozporządzają obecnie 150 lalkami, 25 dekoracjami oraz specjalną orkiestrą i zespołem śpiewaczym. Z kolei idą chóry Związku oraz orkiestry, wykorzystanie radia, w które zaopatrzono pawie wszystkie filie związkowe, akcja odczytowa (zarząd Główny zorganizował 25 odczytów we wszystkich środowiskach Związku), obchody okolicznościowe oraz wreszcie sport i wychowanie fizyczne (przy każdej prawie filii Związku istnieją zespoły sportowe, Związek organizuje raz do roku ogólnopolskie święto sportowe w Łotwie, prowadzi obozy w. f., prowadzi propagandę i przyjmowanie POS. etc.).

Już na początku podkreśliliśmy, że zjazd tegoroczny Związku liczył dziewięćdziesięciu delegatów. Atmosfera na zjeździe panowała rzeczowa i spokojna. Zjazd wysłał depesze do Prezydenta Łotwy dr. **K. Ulmanisa, Światowego Związku** oraz **Kardynała Hlonda.**

Na prezesa Związku ponownie na nowy rok pracy powołany został długoletni prezes p. **Włodzimierz Ihnatowicz**, jeden z założycieli Związku.

Młodzież jest przyszłością każdego społeczeństwa. Jeśli tak jest, to mniejszość polska w Łotwie może być spokojna o swoją przyszłość; młodzież polska w Łotwie związana mocno więzią organizacyjną Związku, dobrze służy sprawie polskiej, należycie rozumiejąc swoje obowiązki wobec państwa, w którym zamieszkuje.

Szósty zjazd Związku Polskiej Młodzieży w Dyneburgu był najwymowniejszym tego dowodem.

A. A.

Znakomity prawnik włoski w Polsce.



Do Polski przybył znakomity prawnik włoski b. min. oświaty p. Francesco Ercole. Na zdjęciu podobiznę p. min. Ercole, który w dniu 13 bm. w Italskim Instytucie Kultury w Warszawie wygłosił odczyt na temat „Geneza Faszyzmu“.

Akademia smorgońska

Nazwa Smorgonie nierozerwalnie jest związana z ową „akademią“ smorgońską, o której jeszcze dotąd głośno na całej Wileńszczyźnie, o której wszyscy obywatele Polski dobrze wiedzą. Jakże często spotykają się Wilnianie, bawiący w innej dzielnicy naszego kraju przy nadawaniu jakiegoś listu poleconego na poczcie do Smorgoń z pobłażliwym uśmiechem urzędnika, pełniącego służbę przy okienku, jakże często przy wykupywaniu biletu do Smorgoń słyszy się: „akademia smorgońska“, jakże wreszcie często przy kontroli biletów w pociągu konduktor nie może odmówić sobie przyjemności wypowiedzenia na cały głos stacji przeznaczenia „Smorgonie“ ku uciesze wszystkich współpasażerów. Wtedy odrazu nawiązuje się między pasażerem, dążącym do grodu tego a innymi podróżnymi rozmowa o tej akademii, zakończona zazwyczaj pytaniem, czy dziś w Smorgoniach znajdują się jeszcze niedźwiedzie? Najlepszym sposobem wypróbowanym na takich natrętów jest odpowiedź: „Obecnie nie, ale jeśli pan przyjedzie“...

ZAŁOŻYCIEL „AKADEMII“.

Zajmijmy się dzisiaj cokolwiek tą akademią, jej założycielem oraz jej wychowankami. „Akademię“ smorgońską założył w XVIII w. ordynat nieświeski, książę Karol Stanisław Radziwiłł. Był to jeden z największych bezsprzecznie oryginałów, zasługujących na specjalną uwagę. Panowie koronni nazwali go niedźwiedziem litewskim, rozhukana wtedy szlachta obwołała go ojcem i dobrodziejem, król jegomość sarkał nie raz na nieokrzesańca, lecz wszyscy, chcąc nie chcąc, liczyli się z wielkimi wpływami i olbrzymią fortuną pierwszego w Rzeczypospolitej magnata. Patrzono przeto pobłażliwie na wszystkie jego „fanaberie“, uchodziło mu niejedno na sucho.

Urodzony w Nieświeżu, syn Michała Kazimierza hetmana wielkiego litewskiego i Urszuli Franciszki z książąt Wiśniowieckich od wczesnego dzieciństwa zdradzał żywiołowe usposobienie, będąc postrachem wszystkich nauczycieli — wychowawców. Jak kroniki piszą, najlepiej radził sobie podobno szlachcic pan Piszczało, który młodego magnata uczył sztuki czytania strzelaniem kulami do liter wypisanych na tablicy. Układał w ten sposób sylaby i wyrazy dla swego ucznia, dla siebie zaś jako nagrodę za edukację niezłą fortunę, a później urząd podstolego.

Zaszczyty i dostojeństwa sypały się jak z rogu obfitości na malca; już między 10 a 19 rokiem życia występuje na widownię jako poseł na sejm, marszałek sejmiku wileńskiego, deputat na trybunał litewski, pułkownik i podczaszy. Huczne uczty, burdy, zjazdy zyskały mu miano awanturnika, z którym lepiej było nie zadzierać, a mimo to zyskał on wielu duszem i ciałem oddanych przyjaciół, którzy cenili jego szlachetną, choć nieokiełzaną naturę.

Otaczał się przede wszystkim zawołanymi myśliwymi, z gtórymi podejmował niejedną śmiałą wyprawę w głąb puszcz litewskich po grubą zwierzynę i zacieśniał coraz bardziej krąg braterskości i przyjaźni. Jego wystawne a śmiałe łowy nie miały równych. Brała w nich udział gromada śmiałych towarzyszy, wraz z setkami konnych strzelców, najświetniej wyekwipowanych. Na przedzie cztery zaprzężone konie unosiły pojazd pana „Panie Kochanku“, późniejszego wojewody wileńskiego. Pojazd poprzedzał stanowniczy, marszałek i łowczy polowania.

METODY NAUCZANIA.

Jednym z książęcych jego wymysłów było założenie w Smorgoniach, które stanowiły część jego olbrzymiej fortuny szkoły dla niedźwiedzi. W okolicznych, rozległych bowiem lasach zwłaszcza w t. zw. puszczy żuprańskiej, znajdowała się wielka ilość niedźwiedzi, które chwytano żywcem i przetransportowywano do Smorgoń. Tu przy rzece Gierwiatce znajdowała się szopa, w której więziono wychowanków i uczono ich tańczyć, ciągnąć powozy, nawet usługiwać do stołu. Nauczycielami tej „akademii niedźwiedziej“ byli Cyganie — mistrzowie w tym zawodzie. Biednych misiów, pozbawionych swobody, spędzano na rozpalone blachy, na których mimo woli „uczyli się“ podskakiwania. Oporniejszych więziono w blaszanych beczkach, pod które podkładano ogień. Metody wpajania wiedzy były różnorodne, zależne od wychowawców — Cyganów. Zastępy wychowanków były nie małe. Obejmowały stale około 20 sztuk. Najzdolniejszych odsyłano do rezydencji książęcej w Nieświeżu i nagradzano plastrami miodu. Czytamy, że książe lubił często powozić karocą, zaprzęgniętą w czwórkę brunatnych niedźwiedzi, że gwoli urozmaicenia obsługiwał przy stole niedźwiedź w roli lokaja...

Starzy mieszkańcy Smorgoń pokazują jeszcze dziś miejsce przy rzece, przy którym znajdować się miały niegdyś obszerne szopy, w których mieściła się owa „wyższa uczelnia“.

KSIĄŻE „PANIE KOCHANKU“ I JEGO DZIEŁO.

Owego księcia, który ową niefortunną akademię raz na zawsze przypiął do imienia miasta i jego mieszkańców, nie lubią obywatele. Zdaje się, że ta niechęć również była odwzajemniona ze strony księcia - pana. Ign. Chodźko bowiem w swych „Pamiętnikach Litewskich“ opisuje barwnie podróż księcia „Panie Kochanku“ do Szemiełowszczyzny w pow. wilejskim. Po wielkim polowaniu w puszczy żuprańskiej podczas dalszej drogi zamierzono zatrzymać się w Smorgoniach. Lecz mały incydent który zaszedł podczas drogi, tak rozzłościł księcia Karola, że na nic nie zdały się prośby wysłańców dzierżawcy dóbr smorgońskich z wiadomościami, że posiłek i nocleg przygotowano, że kahał żydowski oczekuje w komplecie i rabin wygłosi powitalną mowę po hebrajsku, że specjalny „balet“ wychowanków smorgońskich popisze się przed jego łaskawym wzrokiem. Książe kazał ominąć miasto i bocznymi drogami chyłkiem przeprawić się przez Wilię. Założyciel „akademii“ nawet nie raczył nigdy naocznie spojrzeć na kreowaną przez siebie „uczelnię“.

„Akademia“ została zlikwidowana po zgonie jej założyciela; wychowankowie jej rozpierzchli się po całej Polsce i poza jej granicami, aby wszędzie popisywać się pod przewodnictwem swych nauczycieli nabytymi w Smorgoniach umiejętnościami.

PAMIĄTKI PO NIEDŹWIEDZIACH.

Po dziś dzień zostały 2 pamiątki po niedźwiedziach w Smorgoniach. Pierwsza to kształt obwarzanków smorgońskich, mających, jak wiadomo, formę małych i wielkich kółeczek. Mówią, że forma ta wzorowana została na obręczach metalowych, które przeciągano niedźwiedziom przez pysk dla przywiązania linki, za przywiązano. Druga pamiątka to obecny herb miasta. Widnieje na nim niedźwiedź w pozycji stojącej, opierający się na szabli, potomek dawnych ceniących swą wolność i swobodę niedźwiedzi puszcz litewskich. Herb ten został przez Zarząd miejski obrany po odbudowie miasta po wojnie, wymaga on zatwierdzenia przez odpowiednie czynniki administracyjne.

WIZERUNKI MISIÓW.

Prócz wizerunku niedźwiedzia na herbie miasta, który zresztą spotyka się na dwóch tablicach, przy wjeździe do Śmirgoń oraz na budynku Zarządu miejskiego, mamy jeszcze inne wizerunki niedźwiedzi, świadczące o tym, że tradycja „akademii“ smorgońskiej zachowała się dotąd jeszcze żywo u mieszkańców miasta. Niedźwiedź w witrażu kościoła katolickiego składa na tle przedwojennego miasta hołd św. Franciszkowi z Dzieciątkiem Jezus, jest to niedźwiedź pobożny. W końcu widnieje niedźwiedź na plakiecie ochronnej miejscowej pomocą której oprowadzano misiów fabryki miodu sztucznego Szulmana. Miś sączy tu miód — sztuczny. Jest to niedźwiedź, lubiący stare pitne miody litewskie. Złośliwi mówią, że wizerunki niedźwiedzi są wiernym odźwierciadleniem upodobań dzisiejszych mieszkańców, ale takie zdanie polega zapewne na nieporozumieniu.

Sława Smorgoń i jego „akademii“ nie da się tak szybko wyplenić. Gdyby przedsiębiorczy obywatele pomyśleli cokolwiek, można by obrócić tę „sławę“ w brzęczącą monetę. Np. odnaleźć i odbudować ową „akademię“ i pokazywać ją turystom, można by wydać odpowiednie wizerunki i sprzedawać je jako pamiątki ze Smorgoń, wreszcie sprzedawać gliniane niedźwiedzie z odpowiednim napisem. Nie ma bowiem miasta w całej Polsce długiej i szerokiej, które by mogło poszczycić się tak oryginalną „akademią“, której wychowankowie nigdy nie urządzali demonstracyj ani nie pragnęli odseparowania się od Żydów.

Alfons Wysocki.

—[§]—

Co to jest grypa

Prawie każdy

Przez tę chorobę przechodził prawie każdy z nas. Zdanie: „mam grypę" posiada znamiona monety obiegowej, jest bardzo rozpowszechnione. Czyż się nie słyszy ciągle: „jestem przeziębiony, mam grypę"? A właściwie mało kto wie co to za ptak ta grypa, co ją cechuje i na czym polega jej zwalczanie?

W bardzo wielu wypadkach ludzie biorą za grypę jakąś inną chorobę i ją lekceważą. Tym czasem grypy stanowczo nie można lekceważyć. Przy sprzyjających warunkach, łagodny stosunkowo przebieg grypy może się łatwo zaostrzyć i grozić poważnymi następstwami. Szczególnie niebezpieczną jest grypa w wybuchu epidemii. Obecnie, jak wiadomo, epidemia grypy panoszy się w Warszawie.

Dr. Edward Grzegorzewski zamieszcza w „Kurierze Porannym" ciekawe uwagi na te temat:

Grypa się zbliża od Zachodu. Grypa szaleje w Anglii. Ofiary grypy w Warszawie. Pełne grozy wiadomości niepokoją opinię publiczną. W istocie grypa (inaczej influenza) należy do chorób, z którymi nauka ma dużo kłopotów. Mimo postępów poczynionych w walce z chorobami zakaźnymi, nie mamy jeszcze całkowicie pewnych środków do zwalczania grypy. Stąd pochodzi stosunek ludności do epidemii tej choroby, który przypomina strach ludzi średniowiecza wobec tajemnych, a więc i groźnych „morów".

Grypa należy do chorób stale istniejących w krajach o umiarkowanym klimacie. Normalnie choroba przebiega lekko, trwa krótko — zaledwie kilka dni, nie przynosi ze sobą, poza bólem głowy, jakichś wybitnie przykrych cierpień. Najczęściej osłabienie zjawiające się po chorobie szybko znika. Ten „normalny" lekki przebieg choroby skłania zwykle i chorujących i lekarzy do pewnego lekceważenia grypy.

„Hiszpanka" była grypą

Inaczej się sprawa przedstawia w okresie epidemii. Zjawiają się nieraz szczególnie złośliwe postacie grypy. Wówczas już i liczba ofiar, i ciężki przebieg choroby zmuszają do poważnego potraktowania grypy. W tych warunkach powstaje często nawet panika, zjawiają się głosy o nowej, jakoby nieznanej chorobie. Tak było w l. 1889 — 1890, tak było w r. 1918 (słynna „hiszpanka"). Była to jednak ta sama grypa, tylko przybierająca ogromne rozmiary.

Zarazek wykryty przez Pfeiffera

Zarazek grypy jest już oddawna wykryty przez Pfeiffera, a jednak raz po raz podnoszą się głosy, że grypę wywołuje jakiś inny czynnik, a nie zarazek Pfeiffera. Dziś raczej panuje pogląd, że obok zarazka Pfeiffera, który ma znaczenie w powstawaniu grypy, wielką rolę odgrywa jeszcze zarazek przesączalny, t. j. tak mały, że przechodzi przez najgęstsze filtry laboratoryjne i nie jest widzialny pod mikroskopem. Bliższych danych o tym zarazku na razie brak. Planowe, na wielką skalę badania nad wykryciem zarazka grypy prowadzi m. in. Instytut Rockefellera w Nowym Jorku. Z powodu niedokładnej znajomości natury zarazka grypy, niezupełnie jasnym jest od czego zależą mniej lub bardziej złośliwe postacie choroby. Zdarza się, że poszczególne epidemie grypy obfitują w dużą liczbę komplikacyj — i to jest właśnie największe niebezpieczeństwo, które niesie ze sobą grypa. Zachorowanie na grypę toruje jakby drogę innym zarazkom, chory na grypę łatwiej zapada na zapalenie płuc, zapalenie ucha, rozmaite zakażenia ropne i td. Poza tym grypa poważnie osłabia serce i dla chorych na serce jest szczególnie niebezpieczna.

Żołądkowa, tyfoidalna, oponowa

Obecna warszawska epidemia grypy daje na ogół znaczną liczbę powikłań. Stąd pochodzi słuszne zaniepokojenie opinii. Nieraz się słyszy o t. zw. grypie „żołądkowej". Jest to stosunkowo rzadsza postać choroby. Najczęściej przeważa grypa o ogólnie znanym charakterze, nazywana czasami „tyfoidalną"; oprócz „żołądkowej" postaci połączonej z zaburzeniami kiszkowymi, istnieje jeszcze postać „oponowa", która daje objawy podobne do zapalenia opon mózgowych. Wszystkie te postacie grypy są zakaźne: zdrowy człowiek zaraża się najczęściej przez bezpośredni kontakt z chorym. Jedynym pewnym środkiem zapobiegawczym jest uniknięcie styczności z chorym. Na razie nauka nie rozporządza żadnym pewnym sposobem ochrony przed grypą. Wiele prob wynalezienia szczepionek na razie nie dało rezultatów, istnieje jednak nadzieja, że wreszcie na tej drodze może się znaleźć broń do walki z grypą.

Regularny tryb życia utrudnia zarażenie się grypą

Ze względu na szerokie rozpowszechnienie zarazków grypowych w czasie epidemii, wielu ludzi nie potrafi uniknąć zetknięcia się z zarazkiem. Ludzie lekko chorujący, zwłaszcza na początku choroby, mają wielkie ilości zarazków w nosie i gardzieli; mogą oni przebywać w kinach, tramwajach, na zebraniach i przy rozmowie, kichaniu, kaszlu rozsiewać zarazki naokoło siebie.

Zetknięcie się z zarazkiem grypy niekoniecznie jeszcze musi oznaczać zachorowanie. Człowiek przeziębiony, głodny, zmęczony, przepracowany łatwiej zapadnie na grypę, niż osobnik silny i odporny. Dlatego umiarkowany i regularny tryb życia jest konieczny w czasie epidemii grypy.

Właściwie nie znamy jeszcze rozmiarów klęski obecnej epidemii grypy. Dopiero w grudniu r. ub. Ministerstwo Opieki Społecznej wydało rozporządzenie o obowiązku zgłaszania przez lekarzy zachorowań na grypę, tak jak to już obowiązuje w stosunku do tyfusów, szkarlatyny i innych ostrych zakaźnych chorób. Dotychczas jednak nie rozporządzamy dobrą statystyką w odniesieniu do grypy. Nowe rozporządzenie będzie miało jeszcze to znaczenie, że zwróci należytą uwagę i lekarzom i pacjentom na poważną, a dotychczas może zbyt lekceważoną chorobę.

w Wilnie

W Wilnie grypa jest wybitnie lekceważona. Wątpliwe czy sporządzane są jakieś statystyki. W obecnej chwili stan zachorowań zwiększył się, ale o epidemii mówić jeszcze nie można. Powyższe uwagi więc są tym bardziej na czasie.

Ś. p. Ryszard Bolesławski



Ś. p. Ryszard Bolesławski zmarły 17 b. m. w Holywood na atak serca.

Ryszard Bolesławski, znany aktor i reżyser filmowy urodzony w Warszawie zasłynął w Ameryce jako jeden z najlepszych reżyserów filmowych.

Nie dotykać!

Rozważaliśmy tak sobie, teoretycznie, czy można w Wilnie zabłądzić. Większość zebranych twierdziła, że to niemożliwe. Takie znajome dla każdego miasto tak jasne w planie, takie miłe, takie kochane Mickiewicz tu mieszkał, jak można w takim mieście zabłądzić.

— Słuchajcie powiedział Edzio — zabłądzenie jest absolutnie niemożliwe. Zawsze trafisz do domu...

— A jeżeli się spijesz..

— Ja się spiję, czy jestem Aleksandrem — oburzył się Edzio.

— No, ale jeżeli?

— Mój drogi, w Wilnie każdy się zna, o wszystkim wie. Jak kichniesz na Zwierzyńcu to już ci „na zdrowie" odpowiadają za rzeczanie. Jeśli się spijesz, to cię byle dorożkarz pozna i do domu odwiezie (tu wzdrygnąłem się, bo mi się coś przypomniało). A jeżeli nie trafisz do domu, trafisz do komisariatu, co ostatecznie na jedno wychodzi.

— Czasem bywają kawały — powiedział Wacek. — Kiedyś przyjechał do Wilna pewien Anglik, łaził po mieście, a nie umiał słowa ani po polsku, ani po żydowsku. Zachciało mu się ghetto zwiedzić. Stoi na brzegu i widzi, że uliczki kręte, można łatwo zabłądzić. Co robić? Przypomniał sobie coś z mitologii, kupił szpulkę nici, przywiązał do gwoździka w ścianie na rogu Gaona i Świętojańskiej i waszeruje w głąb labiryntu. Doszedł już do synagogi, aż tu dwóch chłopców się goniło, nitka była cienka, czterdziesty numer, chłopiec wpadł na nią i... po nitce. Próżno Anglik szukał nitki, musiał mieszkać przez tydzień w tych uliczkach. Żywił się jabłkami z koszów i makagigami, płacąc za jabłko shilling, za makagigę dwa shillingi. Ale wszystko byłoby dobrze, bo Anglik był bardzo bogaty, gdyby nie kalendarz.

— Co, kalendarz?

— Tak... uważajcie, teraz będzie najciekawsza część przygód tego Anglika, co przyjechał zwiedzić Polskę Odrodzoną. Otóż właśnie zawinił kalendarz... trzeba wam bowiem wiedzieć, że było to w listopadzie...

W tym miejscu ciarki przeszły wszystkich. Wacek się zorjentował:

— Co się stało?

W pokoju zrobił się odrazu taki chłód, że nam para z ust szła. Edek pierwszy podjął namiętnie:

— Bo ty Wacek zawsze byłeś filosemita. Ciebie dlatego takie głupie anegdotki się trzymają.

— Listopad, listopad —, mruknął Antoś — co za głupie dowcipy. Nie szarga się wielkiego imienia akademika polskiego.

— Co takiego — ryknął Tadzio — to są łotry, inaczej nie wolno ich nazywać. Rozumiecie Obit akademikus, natus est latro.

Boże, co to się wszczął za rozgardiasz, na samą wzmiankę Wacka. Kłócili się straszliwie, krzyczeli, że Żydzi to jedyna wartość Polski, lub że trzeba wyrżnąć i ich i ich pachołków, ten chwycił za krzesło, ten za ławkę, ktoś wydobył z kieszeni bombę zegarową, wycie było przeraźliwe, grupa przyjaciół zmieniła się w rozszalałą bestię. W pewnej chwili Wacek, który stał już od dawna na stole, zdołał zgraję przekrzyczeć:

— Ja nie chciałem napadać na akademików, ni na Żydów. Ja wcale nie o tym listopadzie, ja słowo honoru chciałem mówić, co się stało, gdy Anglik przeziębił się w listopadzie i zaczął kichać. Bodaj was, zdaje się, że stanowimy zwartą grupę przyjaciół, a dotkniesz tego tematu, do gardła sobie skaczą.

I jak nie prosiliśmy go, nie dokończył przygód Anglika.

D. T. F.

Rodziny Brzostowskich, Cywińskich i Niedziałkowskich z Wilna uczestniczą w dwumiliardowym spadku?

W sali Resursy Obywatelskiej w Warszawie odbyło się zebranie przedstawicieli rodzin polskich, które ubiegają się ogromny spadek po lordach Butlerach.

Spadek ten składa się z wielu fabryk i kopalni w Anglii, wielkich majątków w Szkocji, fabryk w Australii oraz depozytu gotówkowego w Banku Brytyjskim w wysokości 2,5 miliona dolarów. Cała wartość spadku wynosi 80 miliónów funtów sterlingów, t. j. ponad 2 miliardy złotych.

36 LAT WSTECZ.

Starania o ten spadek podejmowane były przez polskich spadkobierców już w roku 1900, wówczas jednak były jeszcze przedwczesne. Na masę spadkową składa się bowiem cały szereg spadków, pochodzących z okresu od r. 1799 do roku 1857. Przy pierwszych staraniach nie można było załatwić definitywnie tej sprawy, gdyż jedyny pozostały spadkobierca angielski wyjechał wówczas w podróż okrętem i zaginął bez wieści. Prawo angielskie tymczasem głosi, że dopóki istnieje chociaż najmniejsza nadzieja, że może się odnaleźć spadkobierca Anglik, lub też że zgłosi się któryś z jego potomków, zamieszkujących w Anglii, nie można rozpoczynać postępowania dla uzyskania tego spadku przez spadkobierców zagranicznych.

NIE ZGŁOSIŁ SIĘ ŻADEN SPADKOBIERCA ANGIELSKI.

Po upływie stu lat nie zgłosił się jednak żaden spadkobierca angielski. Ród Butlerów w Anglii wygasł całkowicie, a do spadku pretendują obecnie tylko przedstawiciele rodzin polskich spokrewnionych z Butlerami. Wymienić tu trzeba najpierw rodzinę Butlerów, dalej z Wilna Bratowskich, Cywińskich i Niedziałkowskich oraz Tyszkiewiczów, Jełowickich i Konopków.

75 OSÓB Z POLSKI.

Na zebraniu niedzielnym wybrano Komitet wykonawczy, który reprezentować będzie interesy 75 osób z całej Polski, pretendujących do tego spadku. Do powyższego komitetu weszli: mjr. Kazimierz Butler jako przewodniczący, b. min. skarbu Władysław Zawadzki, ordynat opinogórski hr. Krasiński, płk. J. Konopka, oraz pp. Mieczysław i Józefa Butlerowie.

W bieżącym tygodniu odbędzie się posiedzenie tego komitetu. Na posiedzeniu tym ma być ustalona definitywnie wielkość spadku oraz mają zostać zweryfikowane dokumenty genealogiczne, uzasadniające prawa pretendentów do spadku. Komitet ma zamiar powołać jako doradcę dla spraw genealogicznych jednego z profesorów Uniwersytetu. Zebrano już olbrzymi materiał dowodowy w postaci dokumentów archiwalnych, metryk i drzew genealogicznych, pochodzących niekiedy aż z XV wieku. Bardzo interesujące dokumenty dostarczyła Biblioteka Krasińskich.

PRZEMAWIAŁ MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Na zebraniu niedzielnym w dyskusji nad sprawami odzyskania tego spadku zabierał głos również jeden z przywódców PPS. p. Mieczysław Niedziałkowski.

Pogłoski o tym, że spadek jest przedawniony, lub też, że może w przeciągu dwu lat ulec przedawnieniu, są nieścisłe o tyle, że starania poczynione przez polskich spadkobierców w r. 1900, wstrzymały bieg przedawnienia.

Suma spadku jak na stosunki polskie jest olbrzymia, przekracza bowiem wysokość całorocznego budżetu Państwa Polskiego.

W ten sposób naczelny redaktor „Robotnika" Mieczysław Niedziałkowski może stać się milionerem.

1/3 SPADKU DLA RODZIN WILEŃSZCZYZNY.

W Wilnie do spadku pretendują trzy rodziny: Brzostowskich, Cywińskich i Niedziałkowskich, spokrewnieni w różnym stopniu z Butlerami.

W swoim czasie obaj protoplaści Butlerzy ożenili się z kresowiankami, pochodzącymi z Ziem Północno-Wschodnich.

Jak nas informują, prawie 1/3 część spadku przypadnie na rodziny pochodzące z Wileńszczyzny.



W PRZEDEDNIU KARNAWAŁU. Karnawał już za pasem. W związku z tym wszędzie czynią się przygotowania na godne jego przyjęcie. Na zdjęciu — książę karnawału ze swą gwardią w Monachium.

Wywiadowca zastrzelił wachmistrza żandarmerii i sam popełnił samobójstwo w ataku szału

W Kamienicy przy ulicy św. Jańskiej 7 — 9 w Warszawie miała miejsce tragedia. W czasie tym wyszedł ze swego mieszkania, aby udać się do służby 32-letni Leon Michalski, wywiadowca urzędu śledczego. Na drugim piętrze Michalski spotkał sąsiada swego wachmistrza żandarmerii Tadeusza Parzysa, lat 35 i z nie ustalonych na razie przyczyn zaczął nagle strzelać do spotkanego kładąc go trupem na miejscu. Po dokonaniu zbrodni Michalski wbiegł z powrotem do swego mieszkania i zaczął strzelać do mieszkania sąsiadów Osipowskich przez ścianę z dykty. Nie trafiwszy tam na szczęście nikogo Michalski postrzelił się w serce i zmarł z odniesionych ran.

Jak słychać Michalski od dłuższego czasu cierpiał na silny rozstrój nerwowy i czynu swego dokonał prawdopodobnie w ataku szału. Z ś. p. Parzysem Michalski żył od kilkunastu lat w przyjaźni. Parzys osierocił matkę, żonę i dwoje dzieci.

Na wyższych uczelniach w Warszawie wciąż niespokojnie

W przerwie między pierwszym a drugim wykładem prof. Jarry, które odbywają się w nowym gmachu audytorium, studenci rozrzucili na korytarzu większą ilość ulotek antyżydowskich, podpisanych przez oddział akademicki Str. Narodowego.

Jednocześnie wznoszono okrzyki, domagające się usunięcia żydów z uczelni i umorzenia dochodzeń przeciwko uczestnikom blokady itp.

Grupa demonstrantów przeszła następnie do gmachu głównego, gdzie pobito w hallu znajdujących się tam czterech studentów żydów oraz trzy studentki.

Do drobniejszych incydentów doszło również w gmachu chemii przed wykładem prof. Jabłczyńskiego. Podczas awantur wybito kilka szyb.

Na SGH. przed wykładem prof. Koźmińskiego (język francuski) dla pierwszego roku, kilku słuchaczy-żydów usiadło na jednej z ławek po prawej stronie. Stało się to powodem incydentu, w rezultacie którego usunięto siłą studentów-żydów z zajmowanych miejsc.

Ks. dr. Klepacz mianowany prof. USB.?

„Czas" donosi: profesor seminarium duchownego w Kielcach, ks. kan. dr. Michał Klepacz, został mianowany profesorem nadzwyczajnym filozofii chrześcijańskiej na wydziale teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Afera fałszerska kasjerów kolejowych w Warszawie

Na wokandzie Sądu Najwyższego w Warszawie znalazła się sprawa kasjerów kolejowych dworca Głównego skazanych na kary wieloletniego więzienia za kolportowanie fałszywych pieniędzy. Aferę fałszerską zorganizował handlarz uliczny i wciągnął do niej kilku kasjerów biletowych, posługując się pośrednictwem tragarza. Kasjerzy kolportowali fałszywe 5 i 10 złotówki wydając reszty śpieszącym się na pociąg pasażerom. Jeden z oskarżonych kasjerów popełnił podczas śledztwa samobójstwo. Pozostali zostali skazani przez Sąd Okręgowy na kary do 12 lat więzienia. Po wyroku Sądu Apelacyjnego, który złagodził niektórym oskarżonym kary i częściowo uchylił wyrok poprzedniej instacji, zarówno obrona jak prokurator odwołali się do Sądu Najwyższego.

Zastosowanie „suchego lodu" do przewozów kolejowych

W Państwowych Zakładach Zdrojowych w Krynicy i w jednej z dyrekcyj okręgowych kolei państwowych prowadzone są doświadczenia nad zastosowaniem do przewozów kolejowych łatwo psujących się artykułów żywnościowych stężonego dwutlenku węgla, popularnie zwanego „suchym lodem". Dzięki niezmiernie niskiej temperaturze — 76 st. C. oraz silnym właściwościom bakteriobójczym „suchy lód" jest idealnym środkiem chłodniczym.

Nieprzebrane źródło naturalne bezwodnika węgla posiada Polska w gazie, dobywającym się z szybów źródeł leczniczych Krynicy. Tam też powstała pierwsza w Polsce wytwórnia „suchego lodu", oparta na systemie Mayuri. Otrzymywany na miejscu „suchy lód" jest całkowicie czysty, wolny od wszelkich szkodliwych domieszek.

Wprowadzenie „suchego lodu", jako środka chłodzącego, będzie miało ogromne znaczenie dla wielu gałęzi gospodarstwa narodowego, a przede wszystkim dla rolnictwa (przewozy mięsa bitego, bekonów, drobiu, ryb, nabiału) i otworzy nowy zasięg zbytu wewnętrznego i zewnętrznego dla wielu jego wytwórców.

Przed przystąpieniem do eksploatacji „suchego lodu" w transportach kolejowych przeprowadza się szereg doświadczeń i badań zarówno w wagonach - lodowniach, które mają być uruchomione z zastosowaniem „suchego lodu" jak i w urządzeniach pomocniczych, kontenerach do przewozu suchego lodu, składach do jego magazynowania itd.

Doświadczenia te rozpoczęte na terenie Zakładów Zdrojowych w Krynicy oraz wytwórni H. Cegielski w Poznaniu, która dokonała przeróbki pewnej ilości wagonów lodowni na suchy lód oraz zbudowała kilkanaście kontenerów do przewozu suchego lodu. Próby odbywają się w laboratoryjnych badach z temperaturą + 25 st. C. i wyżej tj. w najbardziej niekorzystnych warunkach transportów letnich.

Doświadczenia potrwają jeszcze w ciągu paru miesięcy. W razie dodatnich wyników już na wiosnę rb. należy oczekiwać uruchomienia na polskich kolejach państwowych pierwszych transportów produktów żywnościowych z zastosowaniem najbardziej nowoczesnego środka chłodzącego.

Niemcy znoszą łacinę w pracach doktorskich

Dekretem Min. Wychowania Publicznego Rzeszy zniesione zostało używanie języka łacińskiego w dysertacjach i na dyplomach doktorskich.

Serce najwytrzymalszym organem

W klinice anatomicznej w Frankfurcie n. Menem dokonano sekcji zwłok dwóch starców zmarłych w wieku 112 i 122 lat.

Sekcja wykazała, iż serca obu zmarłych pomimo daleko posuniętego zwapnienia arteryj nie wykazywały żadnych deformacyj. Natomiast stwierdzono ogromne powiększenie serca, które dowodzi żywej jego działalności i żywotności nawet w okresie dalekо zaawansowanej zgrzybiałości i stwierdza, że serce jest najwytrzymalszym organem ludzkim.

Eksport w grudniu 1936 r.
z wojew. wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i białostockiego

Eksport **zbóż i strączkowych** w grudniu utrzymał się prawie na poziomie m-ca poprzedniego i wyniósł około 1.800 tonn w tym 750 tonn owsa, 470 t. jęczmienia ok. 120 t. wyki, ok. 165 t. żyta, 150 t. łubinu i ok. 105 t. peluszki.

Eksport **grzybów suszonych** uległ nieznacznemu zmniejszeniu co się tłumaczy względami sezonowymi i wyniósł ok. 3.400 kg kierując się głównie do Austrii i USA. Wzrósł natomiast poważnie wywóz **grzybów marynowanych** osiągając cyfrę 18 tys. kg, kierując się głównie do Szwajcarii, Francji i Palestyny.

Wywieziono do Anglii ok. 18.000 kg. **ogórków konserwowanych.**

Eksport **ziół leczniczych** po znaczniejszym ożywieniu w listopadzie — w grudniu wykazał ponowny spadek, co należy przypisać zmniejszeniu kontyngentów płatniczych na wywóz do Niemiec. Ogółem wywieziono ok. 23 tys. kg ziół głównie do Austrii, Belgii, Niemiec i Czechosłowacji.

Eksport **trzody chlewnej** w grudniu wyniósł ok. 42 tys. kg kierując się głównie do Niemiec i Austrii. Ponadto wywieziono do Niemiec ok. 332 tys. kg. trzody bitej. Z rejonu białostockiego wyeksportowano do Anglii przeszło 9000 kg. bitych indyków i kurcząt oraz przeszło 3000 sztuk żywych gęsi do Niemiec. Ceny gęsi loco granica polsko-niemiecka wynosiła ok. 6 zł. za sztukę.

Ponadto wywieziono około 60 **koni roboczych** do Anglii i Szwecji.

Zamarły w miesiącu porzednim eksport **szczeciny i sierści** w grudniu znacznie się ożywił. Wywieziono ogółem przeszło 80.000 kg. sierści, 1.100 kg szczeciny głównie do Anglii i Niemiec oraz 200 kg. włosia do Niemiec.

Wywieziono poza tym 7.700 sztuk skór cielęcych oraz nieduże transporty surowych skór futrzanych (przeważnie króliczych, tchórzych, zajęczych i wiewiórczych). Ceny skór miały tendencję mocną co się tłumaczy dość dużym popytem ze strony zagranicznych odbiorców.

Rękawiczki. Eksport rękawiczek skórzanych w grudniu obejmował na ogół przesyłki końcowe towaru zimowego. Nowe zamówienia dotychczas nie wpłynęły. Skórki baranie wyprawione podrożały wskutek braku surowca pochodzenia hiszpańskiego, co oczywiście niekorzystnie odbiło się na kalkulacji eksportowej. Ogółem wywieziono w grudniu rękawiczek skórzanych na ok. 44000 złotych.

Białostocki przemysł włókienniczy. W grudniu 1936 roku białostocki eksport włókienniczy wzrósł prawie trzykrotnie w porównaniu z listopadem, co się tłumaczy znacznym zwiększeniem wysyłek tkanin do Unii Płd. Afrykańskiej, wobec opóźnionych dostaw z listopada ub. roku. Z obecnej sytuacji koniunkturalnej trudno jeszcze się zorientować o losach białostockiego eksportu w najbliższym sezonie. Jest to bowiem dopiero okres oferowania towarów i pertraktacyj o dostawy. Na ogół wśród eksporterów panują raczej optymistyczne nastroje co do sezonu eksportowego, bieżącego roku.

W związku z ciągłą zwyżką na rynku światowym cen surowców, a w tym i szmat, istnieje bardzo silna tendencja wzrostu cen wyrobów gotowych.

Ogólny eksport włókienniczy w grudniu r. ub. wynosił ok. 186.000 kg na sumę ok. 800.000 zł. w tym, tkanin wełnianych na sumę ok. 40.000 złotych.

Największym odbiorcą był rynek płd. afrykański.

Włókno lniane. W miesiącu grudniu na rynku lniarskim panowało ożywienie spowodowane większymi zakupami włókna, tak ze strony odbiorców zagranicznych, jak i przędzalni krajowych.

Do Francji wyeksportowano poważniejsze ilości lnów trzepanych wołożyńskich i horodziejskich. Eksport niższych gatunków włókna do Czechosłowacji i w początku miesiąca został wstrzymany wobec wyczerpania kontyngentów. Okoliczność ta jednak nie wpłynęła ujemnie na sytuację na naszym rynku lniarskim, z tego względu, iż przeważająca część firm posiada zamówienia na dostawę włókna do Czechosłowacji w późniejszych terminach.

W związku ze wzmożonym popytem na len notowany był stały wzrost cen włókna.

Dowozy włókna na lokalne rynki zakupu były dość duże, zwłaszcza w pierwszej połowie miesiąca, potem zaś zmniejszyły się ze względu na okres świąteczny. W kołach fachowych niektórzy twierdzą, iż spadek [illegible] wyczerpaniu zapasów włókna u producentów, którzy sprzedali już około 60 proc. rocznej produkcji.

Drzewo i wyroby drzewne. Wywieziono ok. 3.500 t. tarcicy głównie do Anglii i Niemiec oraz 3.800 m³ różnych dykt. Wywieziono ponadto ok. 20 wagonów smoły drzewnej i 6 cystern terpentyny nieoczyszczonej piecowej i kotłowej do Austrii i Czechosłowacji.

Ceny smoły na rynkach zagranicznych zwyżkowały o przeszło 10%.

Elektrownia mołodeczańska
naraża Wilejkę na straty

Od kilku miesięcy Wilejka zamknęła własną elektrownię i zawarła pięcioletnią umowę z Mołodecznem. Prąd dostarczany z Mołodeczna sprawia jednak często niespodzianki. Bywa, że światło zgaśnie i miasteczko przez dłuższy czas jest pogrążone w mroku. Nie można powiedzieć by niespodzianki te należały do przyjemności, ale można je jeszcze usprawiedliwić przejściowym okresem.

Jest druga bolączka, bardziej dotkliwa i oczekująca rychłego uregulowania. Z chwilą, gdy Wilejka zaczęła korzystać z prądu mołodeczańskiego zauważono, iż ma miejsce masowe przepalanie się lampek.

Np. w pewnym domu przepaliło się od tego czasu około 10 lampek. Mieszkańcy Wilejki są bardzo niezadowoleni i zamierzają interweniować w zarządzie miejskim. Wzmożone przepalanie lampek należy tłumaczyć tym, że prąd z Mołodeczna jest bardzo nierówny. Światło czasami ma kolor żółtawy, a czasem oślepiająco biały. I w tym właśnie momencie, gdy światło jest najsilniejsze lampki gasną.

Straty wyrządzone w ten sposób są znaczne i dlatego zrozumiałe jest rozgoryczenie.

Elektrownia w Mołodecznie musi jak najszybciej usunąć tę usterkę.

Nawiasem należy dodać, iż elektrownia mołodeczańska dostarcza prądu w dostatecznej ilości, czego nie mogła spełnić elektrownia własna. **W. R.**

W elektrowni kolejowej w Mołodecznie, która prądem swym zasila również Wilejkę, prowadzone są w szybkim tempie prace nad jej rozbudową. Montowane są nowe silniejsze maszyny, które pozwolą na zelektryfikowanie dalszych miasteczek, położonych wzdłuż trasy kolejowej. Przede wszystkim uzyska elektryczność Kurzeniec, odległy od Wilejki o 8 km będący jednym z najruchliwszych pod względem handlowym miasteczek w województwie.

Bal polsko-węgierski w Budapeszcie



W tych dniach staraniem krajowego Akademickiego Związku Polsko-Węgierskiego, odbył się w salach hotelu Hungaria bal polsko-węgierski. Na zdjęciu widzimy studentki i studentów węgierskich przybranych w stroje polskie, którzy odtańczyli pod kierownictwem przebywającego w Budapeszcie baletmistrza Wierzbickiego kilka tańców polskich nagrodzonych hucznymi oklaskami.

Budowa szkoły powszechnej w Nowogródku

Dnia 17 bm. odbyło się walne zebranie T-wa Budowy Szkół Powsz. w Nowogródku. Zebranie zagaił prezes ustępującego zarządu p. Bronisław Sanowski, który zaproponował wybór prezydium zebrania. Na przewodniczącego wybrano p. por. Herzoga, a na sekretarza p. Ślusarskiego.

Z obszernego sprawozdania, złożonego przez p. Sanowskiego wynika, że praca ustępującego zarządu skierowana była przeważnie w kierunku budowy szkoły powszechnej Nr. 1 w Nowogródku. Po wielu zachodach i straniach uzyskano plac z Wydziału Powiatowego pod budowę szkoły, fundusze z Funduszu Pracy 15.000 złotych gotówką i 6960 zł. w materiałach, oraz z Zarządu Miejskiego 3000 złotych. W roku ubiegłym założone już zostały fundamenty, postawione ściany i dokonano poświęcenia kamienia węgielnego. Jeżeli się uzyska dalszą pomoc, to jesienią, ewentualnie na wiosnę przyszłego roku budynek zostanie całkowicie wykończony i oddany do użytku. Będzie to największa i najbardziej odpowiadająca współczesnym wymogom szkoła powszechna na terenie powiatu. Towarzystwo ubolewa jedynie, że w akcji budowy tej szkoły nie wzięły udziału sąsiednie gminy, z których dzieci uczęszczają do szkoły Nr. 1.

Poza tym ustępujący zarząd brał czynny udział w Tygodniu Budowy Szkół, werbował członków, zwiększając ogólną liczbę o 20 proc. Dzisiaj T-wo liczy 110 członków i 5 kół młodzieżowych w liczbie 150 członków. Składek zebrano przeszło 450 złotych.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowy zarząd w osobach — pp. Br. Sanowski, Stan. Naglerowa, prof. Korytto, dyr. Kiełło i Wiktor Nowicki. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: por. Herzog, Marian Kober, Feliks Zawadzki i Siwoch Kazimierz.

W wolnych wnioskach postanowiono złożyć podziękowanie panu wojewodzie za wydatną pomoc w wybudowaniu szkoły, z jednoczesną prośbą o dalszą opiekę. Poza tym złożone zostaną podziękowania p.p.: staroście, burmistrzowi i dyrektorowi Funduszu Pracy p. — Dobrowolskiemu.

Na wniosek ustępującego zarządu złożono podziękowanie p. Kazimierzowi Siwocho za pełną poświęcenia pracę.

Nowy zarząd T-wa ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — p. Sanowski, wiceprezes — dyr. Kiełło, sekretarz p. Ślusarski, skarbnik — prof. Kopytto.

Nowy zarząd postanowił wysłać delegację do wojewody nowogródzkiego i urządzić zabawę na rzecz budowy szkoły.

Oszmiana

— ROLNICTWO NA FON. Rolniczy Komitet Powiatowy w Oszmianie zakończył akcję zbiórki na FON., która trwała od października ub. r. do 15 bm. W wyniku tej akcji zebrano 3.319.58 zł. i 30.763 kg. zboża.

śGotówkę przekazano do dyspozycji Komitetu Wileńsko - Nowogródzkiego, ofiary zaś w naturze zostaną w dniach najbliższych sprzedane i uzyskane stąd sumy będą przekazane **również do tego samego komitetu.**

Druja

— CHOINKA DLA KOP-ISTÓW. W niedzielę 17 bm. Koło Polskiego Czerwonego Krzyża przy Gimnazjum ks. ks. Marianów im. Króla Stefana Batorego w Drui urządziło choinkę dla KOP-u z Drui. Na tę miłą uroczystość złożyły się przemówienia kierownictwa Gimnazjum, Opieki i zarządu koła, jak również p. rotmistrza i przedstawiciela żołnierzy, zakończone okrzykiem na cześć Pan-a Prezydenta i Marszałka Polski, parę obrazków scenicznych, obdarowanie każdego żołnierza podarkami, odśpiewanie przez chór gimnazjalny kilku kolęd, piosenek żołnierskich i ludowych. Zakończono uroczystość hymnem narodowym i modlitwą. Było to zbliżenie przedstawicieli najbardziej wysuniętej południowo-zachodniej (kopiści przeważnie pochodzą ze Śląska) i północno-wschodniej części Polski. **J.K.**

Projekt portu drzewnego w Drui na drodze realizacji

Z inicjatywy Izby Handlowej Bałtycko-Skandynawskiej w Wilnie odbyła się dn. 19 bm. w obecności wojewody wileńskiego L. Bociańskiego konferencja, poświęcona realizacji projektu bindugi (łącznie z bocznica kolejową). W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele: samorządu gospodarczego, dyrekcji lasów państ., dyrekcji kolei państw., izby rolniczej i urz. wojewódzkiego oraz prof. M. Limanowski. W wyniku tej konferencji uchwalono wystąpić do właściwych władz o wybudowanie jeszcze w roku bieżącym bindugi.

Napad zwyrodnialców

W dniu 17 bm. około godz. 19 na przechodzących traktem Wilno — Grodno w pobliżu maj. Ponary Jakuba Zajączkowskiego (Kijowska 32) i jego siostrzenicę Marię Żuromską (Nowogródzka 126), lat 16, napadło 2 osobników, którzy usiłowali zgwałcić Żuromską. Zajączkowski wystąpił w obronie napadniętej. Napastnicy zrabowali z kieszeni Zajączkowskiego zł. 7,40 i zbiegli.

Ustalono, że sprawcami byli: Bronisław Wasilewski, lat 20, mieszkaniec wsi Jankowszczyzna, gm. trockiej, i Zygmunt Bohdziewicz, lat 28 mieszkaniec wsi Ponary, koło Wilna, których zatrzymano. Zatrzymani przyznali się do winy.

Wydział Powiatowy w Głębokiem wysyła 13 uczniów do szkół rolniczych

W Głębokiem pod przewodnictwem starosty dziśnieńskiego odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego, na którym poza omówieniem spraw bieżących uchwalono wysłać 13 dzieci rolników z powiatu, jako stypendystów Wydziału Powiatowego do szkół rolniczych (10 uczniów do szkoły rolniczej w Łuczaju i 3 do szkoły rolniczej w Opsie). Ponadto udzielono jednorazową zapomogę po zł 100 pięciu uczniom średnich zakładów naukowych.

W celu zasilenia kapitału obrotowego na skup ziemiopłodów i zapoczątkowania akcji skupu jaj, udzielono kredytu spółdzielniom „Rolnik" w Głębokiem w sumie zł. 13000 i Dokszycach w sumie zł. 6000. W związku zaś z prowadzoną akcją zaopatrzenia ludności w wodę, rozdzielono uzyskaną dotację na budowę studni w kwocie 3260 zł.

Rozwój kółek rolniczych i spółdzielni w woj. nowogródzkim

Ostatnio odbyły się w powiecie nowogródzkim zebrania i zjazdy organizacyj i działaczy rolniczych, jak: zebranie Rady OTO i KR, personelu instruktorskiego i zjazd b. wychowanków szkół rolniczych.

Na zebraniu Rady OTO i KR zatwierdzono plan pracy i uchwalono budżet, w którym dochody własne wzrosły do kwoty 7971 zł. głównie ze składek członkowskich, nie licząc zasiłków od Wydziału Powiatowego i Izby Rolniczej.

Ze sprawozdań agronomów rejonowych i personelu instruktorskiego wynika, że w powiecie nowogródzkim istnieją 63 kółka rolnicze i 8 w stadium organizacji. Kółka rolnicze wykazują obecnie coraz intensywniejszą działalność. W powiecie pracuje 38 spółdzielni, a 5 jest w stadium organizacji. Większość spółdzielni powstała również z inicjatywy kółek rolniczych. Najruchliwsze są kółka na terenie gmin: rajczańskiej, cyryńskiej korelickiej i poczapowskiej w rejonie agr. Witczaka.

Na zjeździe b. wychowanków szkół rolniczych w Kuszelewie, który odbył się 10 bm brali udział b. wychowankowie szkół z Kuszelewa, Niehniewicz, Bereźna i Różanki. Po omówieniu szeregu spraw terenowych postanowiono powołać Koło b. wychowanków szkół rolniczych, przy czym powołano zarząd z prezesem Wiktorem Szewczenką na czele.

Dzięki pomocy finansowej Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Nowogródku, Wojewódzkie T-wo OTO i KR przyjęło nowego instruktora rolnego, w powiatach zaś szczuczyńskim i nowogródzkim zaangażowano 2 instruktorki kół Gospodyń Wiejskich.

Następnie Rada uchwaliła plan działalności i budżet Oddziału Powiatowego na rok 1937-38. **JP.**

Dobrze pisze, a czytać nie umie

W obecności p. inspektora szkolnego Śledzińskiego oraz inż. Miary z Oszmiany zbadano w Smorgoniach kilkuset poborowych z terenu gminy smorgońskiej celem sprawdzenia ich wiadomości z zakresu czytania i pisania. W czasie egzaminu sprawdzającego natrafiono na młodzieńca, który dobrze pisał jednakże zupełnie nie umiał czytać. Tylko mały procent zbadanych odpadł wskutek niedostatecznej umiejętności czytania i pisania. Pozostałych przydzielono do pięciu kompletów, z których cztery zostaną zorganizowane w szkołach powsz. na terenie gminy, jeden w miejscowej szkole powszechnej.

Podkreślić należy poświęcenie miejscowego i zamiejscowego nauczycielstwa, które z całą gotowością deklarowało mimo przeciążenia pracą szkolną, swą pracę w dokształcaniu przedpoborowych. **A. W.**

Smorgonie

— REMONT ELEKTROWNI MIEJSKIEJ. W ubiegłym tygodniu tonęło miasto w ciemnościach egipskich. Mieszkańcy uprzedzeni przez Zarząd Miasta zaopatrzyli się poprzednio w niezbędne zastępcze środki oświetleniowe: świece i lampy naftowe, które przez cztery dni oświetlały ich mieszkania. Po ulicach miasta chodzili przechodnie, zaopatrzeni w latarki naftowe i elektryczne. Udręki oświetleniowe skończyły się jednak szczęśliwie w ub. sobotę, z czego kupcy sprzedający naftę, lampy i świece niezbyt byli zadowoleni. Jednakże kilkudniowa ta przerwa w dostarczaniu prądu przekonała wszystkich naocznie, jakim dobrodziejstwem jest światło elektryczne.

— TRZEJ KRÓLOWIE Z OSZMIANY. W ub. czwartek bawili u nas na gościnnych występach Trzej Królowie z Oszmiany. Byli to członkowie Związku Strzeleckiego, którzy wpadli na pomysł kolędowania po domach naszego miasta. Trupa ta, o ile możemy ją tak nazwać, składała się z sześciu członków, którzy w gustownych kostiumach oraz z własną orkiestrą chodzili po domach i tu wcale udatnie wypowiadali starannie wyuczone role. Młodzieńcom poszczęściło się w naszym mieście; wynieśli stąd kilkadziesiąt złotych.

— KORPUS OCHRONY POGRANICZA stale i wydatnie wspiera ochronkę dzienną, prowadzoną przez Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Głębokim darami w naturze oraz ofiarami pieniężnymi, pochodzącymi ze składek oficerów i podoficerów. Ostatnio hojna ofiara pieniężna umożliwiła zakupienie obuwia i swetrów, które zostały rozdane między dzieci podczas urządzonej choinki.

Głębokie

— Z PRAC STRAŻY POŻ. 17 bm. odbyło się w świetlicy OSP w Głębokiem posiedzenie Rady Dziśnieńskiej oddziału pow. Zw. Straży Poż. RP. Prezes Rady starosta W. Suszyński, otwierając posiedzenie wygłosił dłuższe przemówienie do zebranych w ilości około 50-ciu delegatów Straży Pożarnych, w którym podkreślił, że praca Straży w powiecie daje coraz lepsze wyniki, co zostało stwierdzone w czasie inspekcyj oraz podczas pożarów. W dalszym ciągu p. starosta zaapelował do zebranych aby wszystkie straże wzięły udział w zbiórce pomocy zimowej bezrobotnym.

Postawy

— KURS GOTOWANIA NAD NAROCZEM. Jednym z najbardziej aktywnych i wydatnie pracujących Kół Gospodyń Wiejskich na tut. terenie jest Koło we wsi nadanroczańskiej Kupa k. Kobylnika.

Ostatnio w kole tym przeprowadzono kurs wzorowego gotowania i przyrządzania potraw. Kurs te prowadziła instruktorka powiatowa Kół Gospodyń Wiejskich.

Święto Jordanu w Rumunii



W Bukareszcie odbyło się święto Jordanu, podczas którego król Karol własnoręcznie zanurzył krzyż w wodę rzeki Dimbovita. Na ilustracji — chłopi rumuńscy wynoszą krzyż z rzeki i całują go, jako relikwię.

Na zakończenie kursu odbył się wspólny „opłatek", w którym wzięły udział członkinie z sąsiednich kół i personel agronomiczny tego rejonu.

— INSPEKCJA ELEKTROWNI. W związku ze skargami na wadliwe funkcjonowanie elektrowni postawskiej, o czym już niejednokrotnie donosiliśmy, przybył w dniu 18 bm. do Postaw z ramienia Urzędu Wojewódzkiego w charakterze rzeczoznawcy inż. Korzon, który przystąpił do przeprowadzania fachowych badań nad urządzeniami elektrowni i sieci miejskiej.

Badania będą dotyczyły w szczególności zainstalowanych w mieszkaniach liczników, które zdaniem abonentów dotychczas funkcjoowały nieprawidłowo.

Wołożyn

— KOMITET POWIATOWY FON został zorganizowany w Wołożynie w dniu 14 sierpnia 36 r. i natychmiast przystąpił do dalszej akcji w powiecie która została zakończona w dniu 13 września 1936 r. Na dzień 31 grudnia 1936 r. zebrano na terenie powiatu: 1) od rolników i pracowników gminnych — żyta 5618 kg., owsa 1937 kg. oraz gotówką zł. 18,552.56, 2) pracownicy urzedów państwowych i samorządowych zł. 1796,25, 3) społeczeństwo m. Wołożyna — zł. 446, 4) społeczeństwo m. Wiszniewa — zł. 212, 5) społeczeństwo m. Iwienca — zł. 519,50. Razem zł. 21.526 gr. 31.

Dane te nie są zupełnie ścisłe, gdyż w rzeczywistości suma zebrana w powiecie będzie nieco wyższa, ponieważ nie obejmuje składki za pośrednictwem swych centralnych organizacyj zawodowych; dotyczy to również części rolników większych własności, którzy również wpłacali składki za pośrednictwem Zw. Ziemian do Centrali w Warszawie.

Brasław

— „JASEŁKA" W BRASŁAWIU. Staraniem 7 kl. publ. szkoły powsz. nr. 1 w Brasławiu wystawiono w dniu 17 stycznia r. b. „Jasełka". Przedstawienie odbyło się w „Domu Sportowym" przy wypełnionej po brzegi sali. Publiczność rzęsistymi oklaskami nagradzała młodocianych aktorów.

Sztukę wyreżyserowała nauczycielka tejże szkoły p. Stanisława Dymkówna. Zysk z przedstawienia w sumie ponad 120 zł. przeznaczony został na pomoc zimową biednym dzieciom szkolnym w Brasławiu. **S. S.**

Inspekcja świetlic dla bezrobotnej Inteligencji



Wicewoj. m. st. Warszawy Jurgielewicz dokonał inspekcji świetlic dla bezrobotnej inteligencji. Na zdjęciu widzimy wnętrze świetlicy przy ul. Jagiellońskiej Nr. 31, prowadzonej przez Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet z Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy. Przy stole grają w szachy uczestnicy zebrań świetlicowych.

Sport w kilku wierszach

Austriacki Zw. Łyżwiarski zdobywa puchar Olimpijski za r. 1936



Międzynarodowy Komitet Olimpijski przyznał Austriackiemu Zw. Łyżwiarskiemu puchar olimpijski za rok 1936. Ta wysoka nagroda sportowa przyznawana jest co cztery lata temu Związkowi, którego przedstawiciele wywalczyli na Igrzyskach Olimpijskich najwięcej sukcesów. Przedstawiciele łyżwiarstwa austriackiego uzyskali na zimowych Igrzyskach Olimpijskich w r. 1936 wspaniałe wyniki, zdobywając tę wysoką nagrodę sportową.

Stany Zjednoczone wbrew dotychczasowym zapowiedziom, definitywnie zdecydowały nie obsyłać tegorocznego turnieju hokeja lodowego o mistrzostwo świata.

Tenisista Mac Grath, był dotychczas jedynym graczem, posługującym się z jednakową swobodą obiema rękami w rozgrywkach meczowych.

Obecnie donoszą z Sydney, że 17-letni australijczyk Bromvich jest również oburęcznym tenisistą i niedawno uzyskał sensacyjne zwycięstwa nad świetnymi tenisistami Mac Grathem i Quistem.

Sensacyjnie zapowiada się wiadomość, że obaj oburęczni tenisiści Mac Grath i Bromvich grać mają w parze w międzynarodowych mistrzostwach w Wimbledon.

* * *

Tytuł mistrzostwa Niemiec w jeździe figurowej na lodzie zdobyła Lidia Veicht. Najlepsza łyżwiarka niemiecka Herber nie startowała.

* * *

Mistrzyni olimpijska świata, amerykańska sprinterka Helena Stephens startowała w tych dniach na zawodach lekkoatletycznych w hali w Bostonie, uzyskując następujące wyniki: 100 yardów — 11,3 sek. W biegu na 50 yardów Stephens pokonała bez trudu mistrzynię południowo-amerykańską Corię.

* * *

W dniu 19 lutego br. w nowojorskim Madison Square Garden odbędzie się mecz bokserski, w którym amerykański mistrz świata w wadze średniej, Freddie Steele bronić będzie tytułu w walce z Polakiem amerykańskim Babe Risko - Pyłkowski.

* * *

Na zawodach pływackich w Duisburgu, rozegranych w niedzielę, zawodnik Joachim Balke w pływaniu na 400 m. stylem klasycznym ustanowił nowy rekord Niemiec wynikiem 5:02,4 sek.

* * *

W obecności 7.000 widzów w berlińskiej Deutschlandhalle rozegrany został wyścig kolarski na dystansie 30 klm. o wielką nagrodę.

* * *

Pierwsze miejsce zajął Metze przed Lehmannem, Francuzem Lacquehay i Włochem Minardi.

* * *

Czarny bokser Stanów Zjednoczonych w wadze ciężkiej, słynny Joe Louis, w jednym dniu bokserskim rozprawił się z trzema przeciwnikami. Najpierw znokautował w drugiej minucie Thompsona, poczem w 53-ej sekundzie posłał na deski do wyliczenia Jack Wrighta, a wreszcie w drugiej rundzie pokonał przez nokaut Toma Jonesa.

* * *

W dniach 21 — 31 bm. w Garmisch — Parkenkirchen odbędzie się tydzień międzynarodowych zawodów w sportach zimowych.

Udział dotychczas zgłosiło 11 państw: Norwegia, Austria, Szwecja, Jugosławia, Czechosłowacja, Węgry, Stany Zjednoczone, Polska, Anglia, Włochy i Niemcy.

* * *

W Oberammergau odbyły się narciarskie mistrzostwa Bawarii. W kombinacji norweskiej tytuł mistrzowski niespodziewanie zdobył Jerger, podczas gdy startujący w tej konkurencji zeszłoroczny mistrz Niemiec — Willi Bogner spadł na 21-sze miejsce z powodu skoków oddanych z upadkiem.

W konkursie otwartym skoków pierwsze miejsce zajął Hasselberger.

* * *

W pierwszym dniu mistrzostw Norwegii w jeździe szybkiej na lodzie padły wyniki: 1) Elvigen 8:41,8 sek, 2) Mathisen 8:42,8 sek., 3) Wongberg, 4) Engnestangen.

* * *

W obecności 65.000 widzów odbył się w Twickenham mecz rugby Anglia — Walia. Zwyciężyła Anglia po grze wyrównanej 4:3.

* * *

W Bazylei odbył się w niedzielę międzypaństwowy mecz hokeja lodowego. Szwajcaria pokonała Francję w wysokim stosunku 8:1.

* * *

W turnieju jazdy figurowej na lodzie o mistrzostwo Węgier w konkurencji panów pierwsze miejsce zdobył Elemer von Tertak. Najlepszy łyżwiarz węgierski, Pataky, nie startował.

W jeździe pań — mistrzostwo zdobyła M. Szilassy przed K. Erdoes. W jeździe parami tytuł mistrzowski wywalczyło rodzeństwo Czekrenyessy.

* * *

W jeździe figurowej panów na lodzie o mistrzostwo Niemiec pierwsze miejsce bezapelacyjnie zdobył Ernst Baier przed Güntherem Lorenzem.

Wobec nieobecności chorej od paru tygodni Maxie Herber — mistrzowska para olimpijska Herber — Baier nie broniła tytułu mistrzowskiego w jeździe parami. Tytuł ten przypadł parze Prawitz-Weiss.

* * *

W Grindewaldzie odbyły się w sobotę i niedzielę mistrzostwa narciarskie Szwajcarii w kombinacji alpejskiej pań, w konkurencji międzynarodowej.

W biegu zjazdowym zwyciężyła mistrzyni olimpijska, Niemka Christl Granz — 4:40 sek. (tor długości 3.5 klm. różnica wzniesienia — ca 800 m) przed Szwajcarką Steuri 5.01 sek.

W slalomie również Granz zdobyła pierwsze miejsce — 90 sek. przed Szwajcarkami Arr-Zogg i Steuri.

W łącznej klasyfikacji kombinacji alpejskiej — 1) Cranz, 2) Zogg-Arx, 3) Steuri.

W kombinacji alpejskiej w konkurencji panów zwyciężył Franc Austriak Wasch przed Szwajcarem Allmen. Znakomity Francuz Allais sklasyfikował się dopiero na 6-em miejscu.

* * *

Znakomity zawodnik — narciarz włoski, Chievroni, wyjawił dziennikarzom w wywiadzie prasowym nast. ciekawsze szczegóły.

Chierroni stale mieszka w Alpach włoskich i trudni się stolarką, rzemiosłem drwala. Z tej racji przebywa on tygodniami na dużych wysokościach i niejednokrotnie dla zdobycia sobie zapasu wody, zmuszony był po kilka razy na tydzień przebiegać na nartach dystans 18 klm. wdół do źródła. W drodze ciągnął za sobą na sankach spory zbiornik wody.

Ten rodzaj pracy zawodowej stanowił, jak twierdzi Chierroni, świetny dla niego trening, szczególniej zjazdowy. Będzie on startować w tegorocznych narciarskich mistrzostwach świata i aspiruje do tytułu mistrza w biegu zjazdowym.

* * *

W Wiedniu odbyły się zawody w jeździe szybkiej na lodzie przy udziale czołowych austriackich zawodników. Wyniki notujemy:

500 m. — 1) Wazulek 44,5, 2) por. Leban 44,5 sek.

1500 m — 1) Stiepl 2.26,5 sek., 2) Wazulek 2:27,2 sek.

Nagroda za najlepszy wyczyn w motorowym sporcie lotniczym

Kanclerz Rzeszy ufundował nagrodę honorową i pieniężną za najlepszy wyczyn uzyskany w okresie danego roku kalendarzowego w motorowym sporcie lotniczym.

Zdobywca nagrody otrzyma 10 tysięcy mk. niem. Suma ta może być podzielona, o ile kilka osób jednocześnie uznanych będzie za równorzędnych sportowców lotniczych w danym okresie czasu.

O nagrodę ubiegać się będą mogli tylko Niemcy, członkowie niemieckiego Luftsportverband.

Przed mistrzostwami akademickimi w narciarstwie

Minął termin zgłoszeń do międzynarodowych akadem. mistrzostw narciarskich w Zell am See.

Ogółem zgłoszono zawodników 15 państw. Polska zgłosiła około 40 zawodników.

Protektorat nad mistrzostwami oprócz kanclerza Schuschnigga, ministra oświaty — Poertnera i naczelnego przewódcy sportu austriackiego — ks. Starhemberga, przyjęli wszyscy szefowie placówek zagranicznych w Wiedniu.

Łyżwiarskie mistrzostwa Norwegii

W Oslo odbyły się mistrzostwa Norwegii w jeździe figurowej pań na lodzie.

Tytuł mistrzowski zdobyła 12-letnia łyżwiarka Gero Helland.

Zjazd harcerstwa polskiego ziem północno-wschodnich

17 bm. odbył się w Wilnie zjazd komendantek i komendantów chorągwi harcerskich z Białegostoku, Brześcia i Wilna oraz przedstawicieli centralnych władz ZHP. z dyrekcji wileńskiej kolei państwowych.

Zjazd zagaił prezes Rodziny Kolejowej, dr. Wacław Królewski, dziękując zebranym za przybycie. Jednocześnie zaznaczył, że i w roku 1937 Rodzina Kolejowa dołoży wszelkich starań, żeby nawiązany kontakt z harcerstwem w dalszym ciągu utrzymać i wzajemną współpracę tych dwóch organizacyj pogłębić.

Następnie odbyły się obrady pod przewodnictwem Aleksandra Sakowicza, przewodniczącego okręgowej sekcji harcerskiej Rodziny Kolejowej. Omówiono szczegółowo akcję szkoleniową w r. 1937, podkreślając, że w tym okresie szczególną uwagę zwróci się na szkolenie kadr instruktorskich, na akcję obozową i zaopatrzenia inwentarzowego.

Przyrost naturalny w poszczególnych województwach

Ostatnie obliczenia wykazują, że przyrost naturalny ludności w Polsce w III kwartale r. b. wyniósł 97.098 osób. Największy przyrost ludności (w liczbach bezwzględnych) wykazuje województwo kieleckie, gdzie przyrost wyniósł 10.890 osób.

Na drugim miejscu pod względem przyrostu znajduje się województwo warszawskie — 9.682 osób, dalej województwo lwowskie 8.788, lubelskie — 8.684, krakowskie 8.507, wołyńskie — 7.010, poznańskie — 6.027, łódzkie — 5.930, białostockie — 5764, stanisławowskie — 4.087, pomorskie — 3.982, śląskie — 3.950, tarnopolskie — 3.633, poleskie — 3.501, *nowogródzkie — 3.154, wileńskie — 3.100*, oraz m. st. Warszawa — 409 osób.

Chleb podrożał o 1 grosz

W wyniku przeprowadzonych w starostwie grodzkim konferencyj zdecydowano z dniem 19 bm. podwyższyć ceny chleba sitkowego z 29 groszy do 30 gr. za kilogram.

MODY



Za niechęć do państwa i lichwę...

wileński starosta grodzki ukarał

Jana WASILEWICZA (Jerozolimska 11a) za wypowiadanie obelżywych wyrazów i okazywanie niechęci do państwa polskiego 14-dniowym aresztem bezwzględnym;

Elskina KAPAUCHA (Kalwaryjska 84 m. 16) za uprawianie handlu w niedzielę — grzywną zł. 150 z zamianą na 2 miesiące aresztu;

Wincentego REJSZYSA (Werkowska 24) za uporczywe uprawianie dorożkarstwa bez biletu jazdy i wyzywające się zachowanie wobec policji — 1 miesiącem aresztu bezwzględnego;

Aleksego WASILJEWA, rzeźnika (Tatarska 8 m. 16) za pobieranie nadmiernej ceny za mięso — grzywną zł. 30 z zamianą na 10 dni aresztu;

Michała SAWICKIEGO (Trakt Oszmiański 5) i Izydora TABERĘ (Trakt Lidzki 4), asenizatorów, za wylanie nieczystości kloacznych do rynsztoku na zaułku Rossa — grzywną w wysokości zł. 20 z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu każdy.

Prowiant dla 5500 bezrobotnych

W dniu 21 bm. miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym przystąpi do wydawania bezrobotnym, zakwalifikowanym do pomocy zimowej, produkty spożywcze w normach ustalonych na styczeń.

Ten dość spóźniony termin (21 b. m.) niesienia pomocy bezrobotnym w styczniu należy tłumaczyć tym, że pomoc w naturze w grudniu ub. r. rozpoczęła się 20-go, a racje były miesięczne.

Bezrobotni są podzieleni w zależności od liczby członków w rodzinie na cztery grupy. Dla każdej z tych grup jest ustalona odpowiednia norma żywnościowa.

Samotni tworzący **I-szą grupę,** otrzymują obiady, wydawane przez kilka jadłodajni w Wilnie. Komitet pokrywa koszt tych obiadów.

Do drugiej grupy należą bezrobotni, mający na utrzymaniu nieliczne rodziny. Otrzymają oni po 15 klg. chleba, 1 i pół klg. słoniny i pół klg. mieszanki kawowo-cukrowej.

Trzecia grupa otrzyma po 20 klg. chleba, 2 klg. słoniny i 1 klg. mieszanki kaw.-cukr. i wreszcie **czwarta grupa** — po 30 klg. chleba, 3 klg. słoniny i 1 i pół klg. mieszanki.

W porównaniu z ub. miesiącem normy żywnościowe zostały zmniejszone. Niezależnie od tej pomocy w naturze bezrobotnym będzie także udzielana pomoc w postaci pracy, opłacana gotówką.

W styczniu pomoc w naturze Komitetu miejskiego ma objąć **do 5.500 bezrobotnych.** W grudniu zaś udzielono pomocy w prowiantach i opale 4900 bezrobotnym. z.

Wanda Dobaczewska 18

PRZEBŁYSKI

Po paru chwilach ojciec zawołał go istotnie.

— Chodź tutaj. Właśnie o tobie mówimy. Czy uwierzysz? Pan Jędrzej wstawiał się za twoim szalonym pomysłem. Nie tobie, ale jemu tedy wobec ciebie się tłumaczę, dlatego nie chcę, być ciągnął ze sobą do Niemiec Mickiewicza.

Franciszek, stojąc przed ojcem w powinnej postawie, pochylił głowę, by ukryć niecierpliwe skrzywienie warg.

— Przepraszam, ojcze, że się ośmielę... Ale ja nie uważam, by towarzystwo Mickiewicza, w czymkolwiek przeszkodziło moim studiom. Z Mickiewiczem, czy bez niego, jednakowo przykładać się będę, a...

— Ty nie uważasz, ale ja uważam. Jeśli ci to nie wystarcza, tedy powiem, że nie poto odrywam ciebie wojażem od spraw niebezpiecznych, w które leziesz jak ślepy pomimo moich ostrzeżeń, nie poto, mówię, by cię w tym samym towarzystwie pozostawić zagranicą. Chcę dla ciebie katedry. Tak. Wobec szacownego przyjaciela, jakim jest pan Jędrzej mówię to zupełnie otwarcie. Dlatego gniew mnie bierze, gdy myślę, że starania tylu lat, twoja praca, twoje zdolności... wszystko przepadnie, jeżeli, broń Boże, coś... Ale asan, mój Franciszku, zważać na to nie raczysz, a zapobiegliwość ojcowską trzymasz za dokuczliwą tyranię.

Stary Malewski ze złości poczynał już trząść się nakształt galarety. Pan Jędrzej zwrócił się pojednawczo do młodego.

— Może doprawdy lepiej, byś asan oderwał się od starej kompanii, a wszedł między nowych ludzi? Takowa zmiana dobre rezultaty sprawi, za parę miesięcy inaczej na świat patrzyć będziesz. Mickiewicza, gdy zdolny, wojaż z pewnością nie minie. Jak nie w tym roku, pojedzie z pewnością w przyszłym. Wprawdzie jego wierszami jabym w piecu chętnie palił, ale rozprawki niczego. On by raczej powinien pójść naukową drogą, a poezji dać spokój.

Przegiął się ku tabakierce, którą mu rektor podsuwał, strzepnął starannie końcami palców, pył tabaczny z klapy zielonego fraka. Pogodnie ironiczny uśmiech rozlał mu się od ust po całej twarzy, dygotał figlarnie w zmarszczkach brużdżących skronie i przeglądał się w napodziw żywych, młodzieńczych oczach. Szymon Malewski uspokoił się już zupełnie. Zdawał się nawet jakby winien wobec syna. Powiedział w przestrzeń, zrzędzącym starczym tonem.

— Czyż ja sam zaprzeszłej wiosny nie podtrzymywałem promienistości? Imć Zan przychodził do mnie... Zatwierdziłem prawidła... Ale potem... sami sobie winni... z tym „pacierzem“ kto wie co takiego! „Zdrowaś Feli“! Biskup Hundzicz był u mnie. Huk się zrobił, musiałem zakazać. Nie tyle dla pacierzy, ile dla huku. Huk jest w naszym położeniu zawsze niedobry. — Usprawiedliwiał się jakby przed synem, mówiąc przecie do Śniadeckiego. — Nie życzę ja źle nikomu, ale rektor jestem, odpowiedzialność na mnie...

Urwał, pomilczał gniewnie, Śniadecki skorzystał z milczenia, by dobrotliwym gestem skinąć ku Franciszkowi. Ojciec potwierdził zaraz to skinienie stosownym ruchem głowy. Franciszek skłonił się obu panom i zeszedł o piętro niżej, do specjalnie dla siebie przeznaczonej izby.

Tu zastał Zana, szperającego między papierami. Czarny, kędzierzawy łeb Zański pochylony nad jego stołem wrócił Franciszkowi trochę dobrego humoru, przecież w domu nawet Marynia tego dokazać nie mogła. Trzepnął przyjaciela po ramieniu i roześmiał się w sam garbaty nos.

— Tomalek! Jakże zgadłeś, że potrzebowałem ciebie? Właśnie ciebie z twoim nieopłaconym humorem! Miałem tylko co rozmowę z ojcem i Śniadeckim, stało się, nie zabiorę Adama.

— No, to źle.

— Cóż poradzić? Mam nadzieję dotrzeć w Warszawie do księcia kuratora. Doczekam się go, choćbym miał zwłoką w podróży zarobić na gniew ojca. Smutna ta zapobiegliwość starców. Czy i my tacy będziemy, Tomaszu?

— Ja — nie! To sobie obiecuję. A wiesz czemu? Bo ja się nie postarzeję. Zawsze będę pustak-szaławiła, co to skacze, śpiewa, promionkuje, a każda rzecz u niego bez początku, albo bez końca. To najlepsza recepta na młodość.

— Ale tego, ani ja, ani Jeżowski nie potrafimy, a bodaj, że i Adam nie potrafi. Stąd morał: źle by było, gdyby ciebie nie było. Patrz, ojciec marzy o katedrze dla mnie, dla tej przyszłej katedry drży, bym się nie potknął o nasze związki, których istnienia domyśla się, oj, domyśla! A ja wciąż smucę się, że moją tak niepewną karierą wam szkodzę, choć pomimowoli, i że to nadaremno, bo i tak zawiodę ojcowskie nadzieje, a koszty łożone na mnie na nic się nie przydadzą. Ot, lepiej byłoby za te pieniądze wysłać matkę do wód, choruje wiecznie, możeby jej to co pomogło. Że Adam nie jedzie, że Jeżowski i ty zostajecie, zda mi się, jakoby mój wyjazd był zdradą wobec was... To mnie gryzie...

— Jaroszu!

Zan porwał go za ramiona i okręcił trzy razy wkółko. Przerażone papiery frunęły gromadnie ze stołu, szafa biblioteczna otwarła się z trzaskiem, a kurz z pomiędzy książek skoczył aż do sufitu. Zan pchnął przyjaciela na stołek i stanął przed nim rozkraczywszy nogi.

— Franciszek przez siebie gadał i Hieronim, a nie filomacki Jarosz dlatego Jarosza przywołuję. On wie, że nie sobie jedziesz za granicę, ale nam filomatom, i naszym celom. Lepiej, żeby jeden wrócił mądry, jak żaden. No, zbierj się, dziś schadzka u Adama.

Jarosz uśmiechnął się oczami przez wilgotne od łez rzęsy.

— Może masz rację. Nie lękajcie się, nie cofnę się wpół drogi. Tak tylko czasem zwątpiała słabość nachodzi na człowieka. Poczekaj, włożę płaszcz i chodźmy.

Szli ulicami pod rękę, nieposzlakowanie elegancki Jarosz w granatowym płaszczu o czterech pelerynach i Zan, opatulony w czujkę staroświeckiego kroju. Ale panny, mijające pod osłoną nieodzownych przyzwoitek, uśmiechały się wyraźnie do Zana i pomimo zrywającej się coraz mocniej jesiennej wichury, zwalniały kroku pod lada pretekstem: by módz patrzeć za nim jak najdłużej.

11.

Fela Micewiczówna zauważyła już kilkakrotnie oficera w mundurze gwardii cesarskiej, który wyrastł jak grzyb po deszczu na drodze zwykłych spacerów pensjonu Deybellów. Bardzo prędko zaczął ukazywać się i pod oknami dworku obok kościoła św. Jerzego, gdzie mieścił się pensjon, a panny wyglądały ukradkiem przez szyby, ile razy się pokazał. Był taki urodziwy! Nic dziwnego, że stał się bohaterem szeptów i żarcików panieńskich, a że nikt nie wiedział, dla kogo tak spaceruje, wszystkie panny brały jego westchnienia do siebie i płoniły się na wyścigi pod ognistymi spojrzeniami pięknego moskala.

Fela, wiedziona nieomylnym przeczuciem niewieścim, odgadła natychmiast, że tu o nią chodzi i ku własnemu wielkiemu przerażeniu stwierdziła, że jej to sprawia przyjemność. Nie przyznałaby się do tego za żadne skarby świata i przed nikim na świecie.

(D. c. n.)

KRONIKA

STYCZEŃ 20 Środa

Dziś Fabiana
Jutro Agnieszki

Wschód słońca — g. 7 m. 32
Zachód słońca — g. 3 m. 28

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 19.I. 1937 roku.

Ciśnienie 772
Temperatura średnia —13
Temperatura najwyższa —10
Temperatura najniższa —15
Opad —
Wiatr północno-wschodni
Tend.: spadek
Uwagi: pogodnie, wietrzno.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Sapożnikowa (Zawalna 41); 2) Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); 4) Narbutta (św. Jańska 2); 5) Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10); Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

PRZYBYLI DO WILNA:

Do hotelu Georges'a: Strawiński Jan z maj. Mirowszczyzna; inż. Wagner Janusz z Warszawy; inż. Belke Albert z Warszawy; inż. Hryniewiecki Edward z Warszawy; Tyszyńska Zofia z Warszawy; adw. Silbersztejn Mikołaj z Warszawy; Świętochowska Romana z Warszawy; Kiedrzyński Roman z Warszawy; Wąsik Antoni.

ADMINISTRACYJNA.

— KONTROLA CEN I CENNIKÓW. Wczoraj z ramienia władz administracyjnych przeprowadzona została kontrola cen i cenników w sklepach różnych branż na terenie całego miasta.

Za nieujawnianie cen oraz pobieranie cen powyżej ustalonych, sporządzono kilka protokułów. Winni zostaną surowo ukarani.

— LUSTRACJA PRZEDSIĘBIORSTW. Władze skarbowe przeprowadzają w dalszym ciągu lustrację przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych. Lustratorzy Izby Skarbowej badają czy wszyscy właściciele przedsiębiorstw zaopatrzyli się w świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne.

Brak świadectwa przemysłowego lub karty pociąga za sobą dotkliwe kary pieniężne, a nawet przymusowe likwidacje przedsiębiorstw.

MIEJSKA.

— MAGISTRAT PRZYGOTOWUJE SIĘ DO OBJĘCIA MIEJSKIEJ KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ. Jak wiadomo, zarząd miasta udzielił Towarzystwu Miejskich i Zamiejskich Komunikacyj Autobusowych w Wilnie koncesji na przeciąg lat 2. W międzyczasie magistrat zamierza zorganizować własną komunikację miejską. W tym kierunku przeprowadzone będą odpowiednie badania. Prace przygotowawcze mają się rozpocząć już w najbliższym czasie. Prawdopodobnie powołana będzie specjalna komisja, która opracuje program na najbliższy okres.

— WYMIAR SAMOISTNYCH PODATKÓW MIEJSKICH. Wydział podatkowy zarządu miasta w najbliższym czasie przystąpi do wymiaru samoistnych podatków miejskich na rok 1937. Prace te potrwają przez czas dłuższy. Do rozsyłania nakazów płatniczych magistrat przystąpi prawdopodobnie w drugiej połowie lutego r. b.

— PRACE BUDŻETOWE MAGISTRATU. Jak już donosiliśmy, magistrat przystąpił do opracowania nowego preliminarza budżetowego miasta na rok 1937—38. Prace te potrwają do końca bieżącego miesiąca. Na ogół budżet utrzymany jest w ramach budżetu r. 1936—37.

Wyłożenie nowego projektu budżetowego nastąpi zaraz po zakończeniu obrad magistratu, a więc w końcu bież. mies. względnie w początkach lutego. Budżet wyłożony zostanie na przeciąg dni 7.

— SUBWENCJE MIASTA NA SZKOŁY ZAWODOWO-DOKSZTAŁCAJĄCE. Zarząd miasta wyasygnował 12000 złotych jako subwencję na cele szkolnictwa zawodowo-dokształcającego.

Podział tej sumy jest następujący: Wileńsko-Nowogródzkiemu Instytutowi Rzemieślniczemu — 8000 zł.; Szkole Zawodowej Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan — 2500 zł.; i Szkołom Zawodowym Towarzystwa „Pomoc Pracy" — 1500 zł.

AKADEMICKA

— SODALICJA MARIAŃSKA AKADEMIKÓW USB. Dnia 20 bm. w środę o godz. 18 odbędzie się zebranie Sekcji Apologetycznej, na którą Zarząd zaprasza wszystkich sodalistów obecnych w Wilnie.

SPRAWY SZKOLNE

— KURATOR OKRĘGU SZKOLNEGO WILEŃSKIEGO Marian Bronisław Godecki powrócił 19 bm. z podróży służbowej i objął urzędowanie.

— DUŻY NAPŁYW KANDYDATÓW NA MATURZYSTÓW. Przy Kuratorium Okr. Szk. Wileńskiego rozpoczęły się egzaminy maturalne dla eksternistów. Napływ kandydatów jest w roku bieżącym wyjątkowo duży i przekracza liczbę 100 osób. W związku z tym wyznaczone zostały dwie komisje egzaminacyjne. Jedna urzęduje w lokalu gimnazjum Mickiewicza, druga — w gimnazjum Czartoryskiego.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— EUGENICZNE WYCHOWANIE. 21 stycznia w Ośrodku Zdrowia (Wielka 46) z ramienia T-wa Eugenicznego prof. Z. Hryniewicz wygłosi odczyt na temat „Eugeniczne wychowanie w rodzinie i w szkole".

Początek o godz. 6 wiecz. Wstęp wolny.

— ŚRODĘ LITERACKĄ dnia 20 stycznia wypełni prelekcja dr. K. Piwockiego o kierunkach poimpresjonistycznych w malarstwie francuskim 19 wieku. Odczyt będzie ilustrowany przezroczami.

— ZARZĄD I KOMENDA ODDZIAŁU Z. S. „ZARZECZE" (Kopanica 5, lokal Gimnazjum Mechanicznego) zawiadamia, że Walne zwyczajne zebranie członków oddziału odbędzie się w wyżej wymienionym lokalu dn. 5 lutego 1937 r. o godz. 18 w pierwszym terminie i o g. 18.30 — z ważnością w drugim terminie.

Mające odbyć się zebranie w dniu 20 stycznia bm. zostaje odwołane z przyczyn od Zarządu i Komendy niezależnych.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— W ROCZNICĘ POWSTANIA STYCZNIOWEGO, w piątek 22 bm. o godz. 18 min. 30 Komenda Okręgu Legionu Młodych urządza obchód ku czci bohaterów, poległych w walce o Polskę Niepodległą. Stawiennictwo członków i kandydatów obowiązkowe. Sympatycy i goście mile widziani. Obchód odbędzie się w lokalu własnym, ul. św. Anny 2—2.

— ZARZĄD KOŁA WILEŃSKIEGO Z. O. R. przypomina swym członkom, iż w czwartek 21 stycznia rb. o godzinie 18-ej odbędzie się wykład z taktyki z ćwiczeniami aplikacyjnymi, w piątek 22 stycznia rb. o godzinie 18 wykład na temat „Broń pancerna, jej podział i zwalczanie".

RÓŻNE

— NASILENIE MROZÓW I GRYPY. W związku z falą mrozów, która ostatnio nawiedziła Wilno, ilość zachorowań na grypę powiększyła się znacznie. Liczba chorych pracowników w biurach i urzędach, jak obliczają sięga 10 procent personelu.

ZABAWY

— POD PROTEKTORATEM JWPP. WOJEWODY LUDWIKA BOCIAŃSKIEGO, GEN. DYW. STANISŁAWA SKWARCZYŃSKIEGO, PREZYDENTA MIASTA WIKTORA MALESZEWSKIEGO Polski Biały Krzyż — Stow. Wyższ. Użyt. Urządza w sobotę dnia 23 stycznia B A L w Salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego.

Cel, jaki przyświeca — zwiększenie funduszów na oświatę w wojsku oraz dwie doborowe orkiestry na czele z zespołem Wopaleńskiego, tani i wykwintny bufet dla wybrednych smakoszów niewątpliwie przyczynią się do powodzenia balu. Wstęp 3 zł. Akademicki 2 zł. Początek o godz. 23. Zaproszenia można otrzymać w Sekretariacie P. B. K. przy ul. Wileńskiej 42 m. 40. A zatym wszyscy spotkamy się na Balu P. B. K.

NOWOGRÓDZKA

— ZEBRANIE RADY ZWIĄZKU MŁODEJ WSI. Dnia 31 bm. odbędzie się w Nowogródku zebranie Rady Związku Młodej Wsi Ziemi Nowogródzkiej, przy udziale prezesa CZM W. — St. Gierata, celem omówienia bieżących spraw organizacyjnych i wychowawczych.

Dnia 1 lutego odbędzie się konferencja instruktorów terenowych Związku.

— WALNE ZEBRANIE KOŁA ROZWOJU ZIEM WSCHODNICH W NOWOGRÓDKU. W sali Izby Rzemieślniczej odbyło się walne zebranie towarzystwa rozwoju Ziem Wschodnich. Zebranie zagaił w nieobecności prezesa p. Leona Kordjaka wiceprezes p. Czesław Wawer, proponując wybranie przewodniczącego zebrania i sekretarza p. Br. Sanowskiego. —Po odczytaniu porządku obrad, sekretarz p. Br. Sanowski odczytał protokół poprzedniego zebrania, poczem p. Czesław Wawer złożył wyczerpujące sprawozdanie. Sprawozdanie kasowe odczytał p. Br. Sanowski zaś sprawozdanie komisji rewizyjnej dyr. Białkowski z wnioskiem końcowym o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorium, przyjętym jednogłośnie. Następnie uchwalono budżet na rok 1937 w sumie 1500 zł. i przystąpiono do wyboru władz. Na członków zarządu wybrano ponownie pp. Wawra Czesława, dypl. agr. Skotnickiego, Malbina Abrama, po raz trzeci Br. Sanowskiego i d-ra p. Jelskiego. Na zastępcę wybrano p. insp. Zbroja. Do komisji rewizyjnej wybrano p. dyr. Białkowskiego, inż. Smolskiego i p. prezesa Zalewskiego. Na delegatów p. Czesława Wawra, dyr. Dobrowolskiego i na zastępcę dr. Jelskiego. Nowo wybrany zarząd w najbliższym czasie otwiera świetlicę, urządza „Żywą Gazetkę" powołuje specjalne sekcje.

BARANOWICKA

— Z ŻYCIA ZWIĄZKU MŁODEJ WSI w pow. BARANOWICKIM. — Onegdaj we wsi Bieńkowce gminy ostrowskiej w lokalu szkoły powszechnej odbył się zjazd przedstawicieli Kół Związku Młodej Wsi, z terenu gm. Krzywoszyn i Ostrów.

Na zjazd przybyło około 70 delegatów, między innymi prezes Wojewódzkiego Związku Młodej Wsi agronom powiatowy Kazimierz Letowt i instruktor powiatowego Związku Mł. Wsi Koncelarczyk Leonard. Przewodniczył p. Dydyszko Stefan.

P. Letowt po przywitaniu zebranych w imieniu p. starosty i swoim wygłosił obszerne przemówienie na temat spółdzielczości. W dalszym ciągu omówiono szereg spraw organizacyjnych, poczem wybrano zarząd. Po zakończeniu zjazdu odbyła się zabawa taneczna.

Jednocześnie na terenie odbyło się szereg imprez urządzonych przez zarządy Kół Młodej Wsi, których jest już około 60-ciu.

— Z ŻYCIA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W POW. BARANOWICKIM. 10 bm odbyło się walne zebranie oddziału Zw. Strzeleckiego Stołowicze, na którym wybrano nowy zarząd z prezesem Piotrem Karasiem na czele.

W oddziałach Leśna i Podstarzynie —odbyły się opłatki strzeleckie z udziałem ks. Z. Pawłowskiego, komendanta pow. Z. S. — Kotowskiego, komendanta Obwodu PW por. Ziembo i licznie przybyłych gości.

— SAMOBÓJSTWO. W dniu 15 stycznia rb. o godz. 17 mieszkaniec wsi Bieńkowce, gm. Ostrów, pow. baranowickiego, Sawczyk Izydor popełnił samobójstwo przez powieszenie się we własnej stodole. Przyczyna samobójstwa nieustalona. Dochodzenie w toku.

Wiadomości radiowe

„ZIMA NA MAJORCE"
Radiowa opowieść o Chopinie.

Pobyt Chopina na Majorce to jeden z najdramatyczniejszych momentów z życia genialnego kompozytora. Tutaj chroni się Chopin wraz z George Sand i jej dziećmi przed rozgwarem wielkiego świata. Tutaj poważnie chory przeżywa dziwne chwile pełne smutku i melancholii, jakichś zjaw i nieokreślonej trwogi. Pod wpływem tych najróżnorodniejszych uczuć komponuje Chopin szereg swych nieśmiertelnych arcydzieł przede wszystkim preludie op. 28. Pobyt na Majorce będzie tematem środowej audycji chopinowskiej dnia 20 stycznia o godz. 21, którą opracował znany literat i znawca muzyki chopinowskiej Witold Hulewicz. Stronę muzyczną audycji powierzono pianiście Stanisławowi Szpinalskiemu.

CHAUSSONA KONCERT PODWÓJNY w radio.

Ostatnie ćwierćwiecze XIX stulecia obejmuje szereg francuskich talentów muzycznych. Do nich należy również Ernest Chausson, uczeń C. Francka, kompozytor wielu poematów symfonicznych, dzieł scenicznych i kameralnych, w Polsce znany głównie z swego utworu skrzypcowego („Le poeme"). W audycji radiowej dnia 20 stycznia o godzinie 21.40 wykonane zostanie jedno z głównych dzieł „mistrza elegii" — jak nazywano Chaussona — mianowicie koncert podwójny na skrzypce i fortepian oraz kwartet smyczkowy. Wykonawcami będą: Bronisława Ney, Ignacy Rosenblum i „Warszawski Kwartet Smyczkowy".

„OBRAZKI Z ŻYCIA MIASTECZKA" nadaje Polskie Radio.

Życie społeczne w małych miastach i miasteczkach ma swoje specyficzne formy. Istnieją miejscowości, w których jest zbyt wiele stowarzyszeń, a za mało osób do zajęcia się pracą w tych organizacjach. Zdarza się, że jedni i ci sami ludzie należą do zarządów kilkunastu towarzystw społecznych, odbywają kilka posiedzeń w jednym dniu, by ułatwić sobie zadanie. Obrazek z życia jednego z takich miasteczek nakreśli radiosłuchaczom dnia 20 stycznia o godz. 17.50 lwowski satyryk i publicysta Adam Nehay.

—)o(—

Premie P. K. O.

Dnia 15-go stycznia 1937 roku odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 43-cie losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serii I-ej.

Po zł. 1000 otrzymają właściciele następujących książeczek:
3.116 4.831 7.466 14.163 15.783 27.306 28.718 28.794 30.599 36.194 36.851 42.190 43.327 46.190 47.215.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj w środę wieczorem o godz. 8.15 powtórzenie komedii Stanisława Dobrzańskiego **„Żołnierz Królowej Madagaskaru"** z występem znakomitej artystki Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.

— Jutro, w czwartek wieczorem nowa premiera, na którą złożą się dwie polskie komedie: Aleksandra Fredry **„Odludki i Poeta"** w reżyserii Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej oraz Józefa Korzeniowskiego **Majster i Czeladnik"** w reżyserii Wł. Czengerego.

— **„Jasełka Polskie"** w wykonaniu wychowanków Salezjańskiej Szkoły Rzemiósł zostaną powtórzone w najbliższą niedzielę na poranku o godz. 1-ej.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy Zofii Lubiczówny.** Dziś powtórzenie wczorajszej premiery dowcipnej komedii muzycznej **„Całus i nie więcej"**, o temacie tak bardzo aktualnym, bo poruszającym kwestię rozwodową w sposób niefrasobliwy i zabawny. Zespół artystów z Lubiczówną, Wawrzkowiczem i Tatrzańskim na czele, tworzą całość doskonale zgraną. Reżyseria K. Wyrwicz-Wichrowskiego. Balet „Czar Nocy" pomysłu J. Ciesielskiego jest żywo oklaskiwany.

TEATR OBJAZDOWY TEATRU MIEJSKIEGO Z WILNA

gra dziś, 20.I w Szczuczynie o godz. 4-ej popoł. poranek poetycki-muzyczny — przedstawienie szkolne i wieczorem komedię muzyczną L. Verneuill'a „Maika".

TEATR „NOWOŚCI".

— Dziś, 20.I jak codziennie dwa przedstawienia ofenzywy rewiowej p. t. „Bal u Gałganiarzy". Sala dobrze ogrzana. Przedstawienia o godz. 6.30 i 9.15.

T-wo Przyjaciół Dzieci

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Wilnie jak pisaliśmy, rozszerzyło w r. b. znacznie swą działalność. Towarzystwo zorganizowało warsztaty stolarskie, introligatorskie i szewckie, w których pracuje już 14 dzieci. Poza tym założony został hotelik na 12 łóżek dla chłopców bezdomnych lub posiadających bardzo złe warunki mieszkaniowe.

RADIO

WILNO

ŚRODA, dnia 20 stycznia 1937 r.

6.30 Pieśń
6.33 — Gimnastyka
6.50 — Muzyka
7.15 — Dziennik Poranny
7.25 — Program dzienny
7.30 — Informacje i Giełda
7.35 — Koncert
8.00 — Audycja dla szkół
8.10 — Przerwa
11.30 — Audycja dla szkół
11.57 — Sygnał Czasu
12.00 — Hejnał
12.03 — Muzyka popularna
12.40 — Dziennik popołudniowy
12.50 — „Obrona domu rodzinnego przed atakiem gazowym" pog.
13.00 — Muzyka popularna
14.00 — Przerwa
15.00 — Wiadomości gospodarcze
15.15 — Koncert reklamowy
15.25 — Życie kulturalne
15.30 — Odcinek powieściowy
15.40 — Program na jutro
15.45 — Muzyka operetkowa
16.10 — Czym jest twój tatuś? — „Piekarzem"
16.25 Rozwiązanie zagadki historycznej z dnia 9 grudnia 36 r.
16.30 — Koncert
17.00 — Rola marynarki wojennej
17.15 — Koncert solistów
17.50 — Obrazek z życia miasteczka
18.00 — Pogadanka
18.10 — „Urlopy wypoczynkowe" pog.
18.15 — Wil. Wiad. Sportowe
18.20 — Skrzynka Ogólna — omówi T. Łopalewski
18.30 — „Odnowienie Unii w Horodle i Uściługu"
18.40 — Muzyka
18.50 — „Nie marnujmy czasu i młodości" — pog.
19.00 — Pojedynek Dowejki z Domejką opow.
19.20 — Debussy i Skriabin
19.50 — Słynni piosenkarze franc.
20.05 — Koncert: Wyk. M. Malachowski, Halka — Ledochowska, Salomon Biegun
20.35 — Chwilka biura studiów
20.45 — Dziennik wieczorny
20.55 — Pogadanka
21.00 — Opowieść o Chopinie — 8 wieczór
21.40 Koncert podwójny na skrzypce i fortepian
22.20 — Muzyka taneczna
22.55 — Ost. Wiad.
23.00 — Zakończenie programu

CZWARTEK, dnia 21 stycznia 1937 r.

6.50 — Pieśń
6.33 — Gimnastyka
6.50 — Muzyka
7.15 — Dziennik poranny
7.25 — Program dzienny
7.35 — Muzyka
7.30 — Informacje i Giełda
8.00 — Audycja dla szkół
8.10 — Przerwa
11.30 — Poranek dla młodzieży szkół powszechnych
11.57 — Sygnał czasu
12.00 — Hejnał
12.03 — Utwory Mendelsohna
12.40 — Dziennik południowy
12.50 — Odczyt w języku litewskim
13.00 — Muzyka popularna
14.00 — Przerwa
15.00 — Wiadomości gospodarcze
15.15 — „Zapomniane szlagiery" — skecz
15.25 — Życie kulturalne
15.30 — Odcinek powieściowy
15.40 — Program na jutro
15.45 — Chwilka społeczna
15.50 — Koncert rozrywkowy
16.20 — Chwilka pytań — dla dzieci starszych
16.25 — Zapomniane pieśni
17.00 — „Płatna praca terminatorów a bezrobocie" — odczyt
17.15 — Wolfgang Amadeusz Mozart
fia w kolejdoskopie"
17.50 — O książce van Loona — „Geogra-
18.00 — Pogadanka
18.10 — Komunikat śniegowy
18.13 — Wiadomości sportowe
18.20 — Bronimy Polski. B (część II) dialog w opr. dr. Adolfa Hirszberga i Eugeniusza Gulczyńskiego
18.35 — Z tamtej strony Pirenejów
18.50 — Pogadanka
19.00 — „Nieznany rapsod" — słuchowisko
19.45 — Koncert
20.30 — „Kresowe miasteczko" — Kartuzy — felieton
20.45 — Dziennik wieczorny
20.55 — Pogadanka
21.00 — „Sylwetki kompozytorów polskich — Mieczysław Sołtys
21.45 — Muzyka taneczna
22.55 — Ostatnie wiad.
23.00 — Zakończenie programu

Potęga Narodu Polskiego opiera się nie tylko na 33 milionach obywateli, żyjących w Rzeczypospolitej, lecz również na 8 milionach Polaków, zamieszkałych poza granicami Państwa Polskiego.

Polonia Zagraniczna to jeden masyw polskości, związany z Polską wspólną historią, kulturą, językiem.

W ciągu miesiąca, do dnia 14 lutego. 1937 r. pod hasłem: Polonia Zagraniczna dla Macierzy — Macierz dla Polonii Zagranicznej, odbywa się zbiórka na szkolnictwo polskie zagranicą.

Uroczysty obchód Św. Jordanu w Wilnie

19 bm. w prawosławnym soborze katedralnym w Wilnie arcybiskup Teodozjusz odprawił w asyście licznego kleru uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie udała się procesja nad brzeg Wilii, koło pałacu Tyszkiewiczowskiego, gdzie staraniem wojska odbyła się uroczystość święta Jordanu. Na pontonach żołnierze ustawili krzyż z lodu, a na brzegu ustawiła się kompania honorowa, wystawiona przez garnizon wileński.

Około godz. 13 nadeszła procesja i odbyło się uroczyste poświęcenie wody przez arcybiskupa Teodozjusza.

Mimo wichurę i mróz uroczystości przyglądała się licznie zebrana ludność, tak prawosławni jak i inowiercy.

Z nad Wilii procesja udała się z powrotem do soboru, gdzie orkiestra wojskowa na zakończenie odegrała hymn prawosławny i „Boże coś Polskę".

Wydarzenia dnia ubiegłego

PIEPRZ LITEWSKI.

Na ul. Kalwaryjskiej zatrzymano wieczorem furę wiozącą szmuglowany pieprz litewski. Pieprz skonfiskowano. Furmanów zatrzymano.

POTRÓJNY PRZYPADEK.

Władysława Sylwanowicza mieszkańca wsi Palawkinie, gminy wileńsko-trockiej dostarczono do ambulatorium pogotowia ratunkowego z przestrzeloną nogą. Odwieziono go do szpitala. Sylwanowicz mówi, że przypadkowo znalazł naładowaną strzelbę na strychu domu, przypadkowo nacisnął cyngiel i przypadkowo postrzelił się. Policja prowadzi dochodzenie.

ZMARZNIĘTE NIEMOWLĘ.

Przy ul. Ofiarnej 2 znaleziono nawpół zmarznięte niemowlę z kartką: „Chrześcijanin chrzczony". Podrzutka umieszczono w przytułku.

KARAMBOL.

Przy zbiegu ulic Mickiewicza i Tartaki zderzył się autobus „Arbonu" z taksówką. Taksówka uszkodzona. Wypadków w ludziach nie było.

SŁODKA KRADZIEŻ.

W nocy złodzieje przez wyłamanie szyby przedostali się do cukierni Gofunga, Subocz, róg Ostrobramskiej i skradli tort oraz 14 klg. herbatników. Policja wszczęła poszukiwania. (c)

Arbon najechał na auto pogotowia

Wczoraj koło godz. 1-ej p. p. na ul. Zawalnej przy zbiegu z ul. Żeligowskiego autobus T-wa Komunikacji Miejskiej, 2-ej linji najechał na karetkę pogotowia ratunkowego.

Karetką pogotowia kierował naczelnik ruchu samochodowego Urzędu Wojewódzkiego inż. Krukowski, który badał karetkę z ramienia Komisji Wojewódzkiej.

Na skutek zderzenia karetka pogotowia została poważnie uszkodzona. Blat nad tylnym kołem został zgnieciony jak papier, tylne koło zostało wykrzywione, zaś karoseria częściowo pękła. Straty obliczane są na 1000 zł. Z ludzi, na szczęście, nikt nie ucierpiał. (c)

Tabela loterii

10-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 37-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł.: 5696
20.000 zł.: 141127
10.000 zł.: 74853 191123
5.000 zł.: 11587 19308 44098 146329 171020 191942
2.000 zł.: 6349 7519 18053 25912 26234 27500 38912 57784 67792 91600 101198 110885 111014 114332 147832 186958 187750
1.000 zł. 316 19500 24080 27325 29133 42703 47281 49539 54718 60652 68227 76510 78566 96600 97179 97658 100695 100338 100491 106012 108397 108590 119656 137618 138141 145026 147371 154798 158363 159745 164836 172871 173873 194234

Wygrane po 200 zł.

160 266 370 498 554 681 725 67 80 825 1003 104 80 86 263 752 832 92 93 915 2075 88 221 335 621 715 866 921 3011 12 249 381 498 601 54 61 817 54 84 994 4128 217 369 407 88 517 691 713 31 807 69 989 5268 417 24 511 647 49 700 6133 334 85 435 602 44 526 28 69 918 38 77 7060 183 306 401 574 709 79 809 8071 225 361 64 479 85 541 727 65 9006 447 88 10086 112 25 222 43 84 426 538 50 795 861 11040 103 246 55 92 99 382 418 29 32 91 620 964 70 12004 5 205 43 600 933 35 37 13024 204 344 410 67 513 67 617 701 12 823 973 14118 86 328 591 615 13 801 81 919 24 45 15025 132 651 712 836 60 16017 64 108 207 37 49 583 789 855 67 933 83 17286 358 534 55 89 907 49 93 18041 67 75 174 484 86 726 19098 58 79 156 268 95 425 510 695 763 823

20002 84 528 52 62 663 717 57 944 21007 19 178 269 357 445 65 691 785 813 48 52 22155 209 22 619 864 997 23014 16 37 99 138 385 413 509 51 719 900 5 24146 81 272 322 39 448 538 687 766 959 961 25078 104 7 276 490 507 14 74 717 27 987 93 26042 68 328 441 509 702 812 49 65 27253 385 581 675 739 859 88 94 997 28023 39 81 360 611 968 29006 67 84 134 347 592 727 82 84 842 916 34 30038 83 183 236 411 50 521 58 989 31042 389 438 61 873 924 32243 802 33448 510 783 34109 78 331 78 459 74 653 817 811 89 930

35238 93 482 637 764 811 37 905 65 36112 397 430 46 76 596 736 990 37082 419 31 575 720 96 919 68 38234 94 578 849 39006 43 201 21 664 98 516 27 34 60 63 92 636 822 955

40129 36 255 76 82 364 580 97 605 727 919 30 47 84 41119 232 87 310 401 517 49 675 89 801 42138 431 45 51 61 41 55 359 813 85 43162 222 23 51 388 516 48 56 65 76 602 55 791 803 966 44127 63 271 305 24 411 501 6 79 741 52 877 45152 81 217 528 691 718 33 883 925 46055 412 33 94 548 72 629 797 827 57 47107 25 66 201 69 332 460 95 96 527 50 648 819 48204 95 331 37 84 645 66 79 781 49026 251 320 503 886 50052 61 138 244 94 314 22 42 53 612 707 51125 37 325 80 530 59 766 814 973 52091 135 349 75 459 934 53361 77 459 567 816 52 966 54004 105 209 448 560 611 720 37 43 812 999 55032 71 282 437 562 834 83 900 45 56205 70 324 687 89 98 787 873 57077 113 412 513 25 46 62 644 775 905 58881 85 105 214 70 79 86 506 830 78 80 900 71 59098 174 98 216 17 366 619 741 933 51

60214 705 87 61043 259 312 505 79 650 961 62105 45 354 81 93 434 816 63180 89 253 407 29 506 625 841 62 933 64624 780 873 65066 389 534 63 81 87 624 66064 88 278 337 52 571 926 65 67066 143 206 42 83 642 83 791 942 68077 227 461 733 58 984 69123 61 92 285 302 86 479 759 852 70 911 87 70132 66 72 449 91 598 751 828 976 71004 236 61 455 542 666 858 936 52 58 72168 69 78 213 93 545 80 707 91 73140 245 361 532 68 72 77 608 69 703 43 58 824 74150 97 233 387 99 409 535 637 51 79 700 899 979 75303 34 533 75 615 738 92 972 76235 47 96 381 496 735 846 970 77009 68 118 73 75 516 601 749 65 911 39 78037 184 223 82 303 449 503 53 643 746 909 10 17 19 79029 226 81 327 77 418 565 606.

80069 165 292 330 88 430 562 81168 350 405 38 519 624 741 60 828 906 82016 39 60 34 107 220 544 91 700 836 83221 336 400 15 56 547 62 624 788 84280 93 300 45 521 648 73 766 854 85029 109 63 402 59 784 887 902 07 86048 135 277 354 64 67 514 16 603 85 841 941 87052 113 97 278 307 19 668 705 809 910 34 58 92 88184 211 414 595 835 85 89095 182 334 465 717 81 90095 99 269 344 59 415 22 96 550 688 767 853 91134 84 498 517 90 733 824 942 45 93 92102 48 268 329 554 65 72 79 886 990 93052 246 326 46 47 402 72 618 767 915 94235 884 963 70 95120 68 494 546 615 780 858 994 96127 89 205 364 419 23 505 27 793 830 96 97212 440 548 851 994 98148 240 481 582 735 813 69 971 99220 39 379 639 732 84 823 36 929 68 100016 160 86 480 709 101051 195 399 491 510 42 91 625 728 60 102133 37 304 852 992 103049 122 313 20 55 752 801 64 74 922 104187 260 66 73 392 407 61 554 84 873 87 931 35 105083 94 103 324 89 405 543 58 974 106470 803 21 96 107128 287 310 71 72 731 61 894 108182 210 548 656 109259 66 69 325 549 856 919 110310 438 590 677 918 26 37 50 111394 533 929 45 59 112023 107 23 303 563 707 09 63 997 113078 228 51 327 51 403 37 500 642 730 817 999

115311619 69 763 939 116088 94 187 223 31 64 75 92 98 419 14 545 674 707 23 89 996 117085 138 310 431 536 81 614 42 703 25 808 50 962 119139 66 861 979 119297 336 511 44 612 701 36 45 66 899 120085 109 435 545 623 71 819 960 121203 388 446 504 47 668 910 41 122318 25 44 589 95 630 96 744 843 910 75 123003 101 335 457 73 774 88 804 53 78 124036 61 273 588 631 39 729 57 917 32 125050 118 85 225 350 53 619 97 877 966 126177 95 251 72 334 479 679 794 831 904 10 36 127054 263 326 444 634 970 128094 214 96 367 575 656 740 817 934 129278 97 351 454 587 630 835 130512 64 397 425 31 523 661 746 77 800 917 34 131081 95 113 18 42 534 712 989 132093 112337 407 57 505 9 879 999 133290 400 47 798 814 134096 162 318 403 8 37 567 725 932 40 62 74 135003 190 269 424 49 699 700 136000 1 92 123 378 483 510 24 857 926 137005 143 536 843 62 929 53 138064 97 110 35 71 228 506 601 710 42 76 139047 191 288 351 413 570 678 719 64 926 140022 60 155 96 386 563 95 701 93 98 141016 68 245 68 489 555 775 802 142103 290 573 750 810 929 43 82 143151 299 669 99 746 95 922 144205 69 642 747 145073 203 454 573 680 853 146535 714 26 147067 515 790 869 148349 405 10 21 653 617 702 939 156 149046 119 209 329 64 431 550 62 83 625 709 963 150249 393 471 647 844 958 151 110 76 307 25 75 457 70 521 36 620 823 994

152066 134 308 60 561 635 61 794 806 153017 144 500 52 701 61 154205 343 84 86 528 32 36 759 803 907 155385 429 92 510 613 54 930 156169 264 329 532 80 607 93 704 882 83 914 157000 43 52 76 219 355 715 932 64 158014 144 53 204 47 50 62 357 66 412 508 51 72 727 61 94 875 978 159030 93 138 72 330 677 718 93 898 99 921 71 160155 215 417 63 542 45 62 68 918 49 161246 68 458 98 521 65 86 726 94 880 162143 532 163097 137 247 66 386 518 77 664 834 919 36 51 164040 419 503 12 65 742 67 872 165002 360 540 55 92 656 706 885 166003 21 43 45 69 393 78 518 717 807 167236 349 93 600 744 879 168174 75 724 920 169118 26 209 312 421 521 798 977 170266 311 12 28 481 638 920 76 86 171047 73 106 19 36 78 273 84 313 413 53 540 600 942 90 172190 317 662 936 173109 59 261 62 64 79 328 526 81 828 62 86 174011 25 29 67 374 97 474 505 73 807 928 175065 127 265 684 90 743 176175 357 609 785 900 177119 58 61 337 461 85 625 831 916 36 178035 90 93 219 306 98 526 741 822 910 179029 206 333 508 688 879 916 28 64 180181 228 457 573 651 788 847 181020 66 264 88 667 824 930 182046 86 113 63 286 589 679 980 84 183013 25 65 189 207 13 473 664 810 19 184311 489 533 67 642 50 58 93 705 823 68 908 185070 116 416 53 881 92 947 58 186023 437 780 910 52 187028 121 53 54 95 590 603 758 380 995 99 188038 90 218 50 306 33 42 587 651 708 82 189070 105 38 81 436 504 745 190031 39 79 291 539 46 79 81 649 841 49 191034 112 270 560 697 934 192004 138 51 217 308 21 504 23 674 86 861 193162 384 445 585 756 827 962 64 194147 63 94 431 54 511 612 21 69 83 711 802 932.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

438 1027 113 79 250 92 847 949 2565 633 45 69 974 3482 538 4416 37 5108 294 756 6290 338 444 528 738 7052 563 86 9138 304 8 439 610 84 9160 414 21 10304 70 4781 11026 49 55 396 473 731 910 12409 582 13458 647 782 817 906 14411 585 15014 266 17462 835 74 18001 268 401 1912 779 2083 453 82 705 90 21031 768 23236 418 24 668 731 24670 90 25947 26096 27111 499 851 75 93 28186 322 559 29215 338 571 30245 754 32052 104 253 54 670 732 68 840 933 33146 52 267 385 466 94 636 34012 435 514 17 631 709 35130 496 36083 651 820 37153 91 304 57 765 871 38118 43 305 875 39035 148 237 40186 329 441 41420 565 700 825 42073 149 71 298 366 72 886 969 43174 268 885 44246 724 27 45010 819 926 46298 516 32 722 949 47111 626 842 905 70 48196 224 47 86 469 715 49 322 414 540 764 968

50017 180 369 76 488 545 713 905 51060 331 63 74 607 25 28 953 52025 153 716 93 803 53068 198 467 643 54317 633 794 922 55247 313 962 56354 631 853 751 96 916 42 57593 792 39 839 79 58070 395 555 776 801 51262 60050 515 616 61 925 61207 490 624 964 62160 464 576 862 63064 937 949 67 64006 128 416 86 803 67 65041 200 356 508 931 66035 146 774 882 934 71 67126 55 9 779 802 68236 394 826 68 942 58 69042 112 570 627 70105 45 377 873 71026 845 913 28 72115 340 557 818 41 73026 85 147 73 333 550 74109 10 91 425 546 681 794 832 86 75044 527 68 856 906 76073 104 263 467 851 77687 705 78882 79224 97 560 726 37 802 995 80368 433 500 32 67 609 881 81022 156 97 274 491 521 754 82281 83153 452 69 678 84557 645 85798 858 86126 79 80 369 411 704 47 919 87172 524 88028 120 573 719 821 65 964 89175 295 312 92 548 647 976 90275 332 56 546 57 776 959 91054 83 333 87 90 92159 538 46 73 92 665 98 998 93182 84 295 377429 659 935 94477 95091 269 462 96822 97011 41 197 381 567 699 958 98035 145 265 74 458 729 834 41 99110 22 576 776 998

100324 101104 517 102245 641 712 19 881 103157 346 585 104165 276 78 95 544 65 895 105371 694 783 106030 307 835 942 107370 660 108062 139 420 879 109130 341 55 439 581 777 810 110454 511 803 111183 238 51 112035 788 846 941 113341 506 514 945 114500 42 917 115003 9 443 81 682 868 116251 564 710 888 117148 359 90 506 714 118039 99 315 84 749 119034 244 679 794 120542 76 121107 315 82 539 652 799 904 122577 695 751 93 981 123254 449 507 55 718 124252 514 48 690 92 125056 58 624 800 56 126484 500 602 96 980 127050 117 407 128311 486 649 724 79 824 917 129058 227 495 516 98 848 130029 695 902 131069 316 654 831 80 132197 409 79 610 706 71 133012 43 73 135 244 504 67 801 909 134086 330 406 629 98 818 135198 358 436 528 673 796 865 70 136398 651 803 89 930 137009 327 400 9 14 708 897 138000 301 51 708 91 973 139342 408 615 909 140073 101 85 288 343 445 51 932 141047 54 59 158 209 58 315 54 551 718 47 814 958 142082 112 774 847 143735 873 82 144045 70 173 145474 582 880 945 146009 85 684 147171 444 57 769 71 148066 149709 874 149220 323 74 671 756 966 150228 425 90 672 82 742 76 806 151008 286 774 152194 265 467 73 515 736 153369 577 735 154143 317 613 733 87 964 155722 156059 522 737 157008 310 158037 192 452 640 67 159350 403 160996 161177 501 162062 137 374 517 85 739 836 960 163064 283 97 492 668 88 164171 259 69 407 500 19 83 93 165041 79 102 68 81 356 414 578 983 166630 766 800 167039 218 168 370 814 169270 77 395 469 535 613 75 170176 380 753 801 171838 172168 212 991 173216 528 689 956 99 174073 240 322 99 947 175184 300 34 36 523 963 176257 300 666 177453 75 636 68 791 910 178245 342 571 648 818 179263 80 384 491 504 36 773 890 180583 721 181434 83 644 942 182101 373 789 183244 61 668 832 184015 53 64 500 765 185102 342 69 683 723 186298 338 493 187224 585 791 97 984 188082 464 505 821 189043 577 610 56 781 190008 339 50 452 569 70 861 957 191396 443 662 851 941 192237 311 677 702 30 808 193265 391 448 596 678 194077 159 68 491 508 781 93 981.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr. 135.594.

50.000 zł. na nr. 26868

10.000 zł. 85093 101805

5.000 zł. na nr. 103373 142088 170303

2000 zł. 50726 83945 87442 110573 115063 165615 173663 180012 180281

1000 zł. 14303 15814 41132 41835 42465 49065 53133 61007 66635 67090 69964 82468 88803 104631 109969 118848 127034 133205 140180 146255 145399 159691 162710 177563

Wygrane po 200 zł.

100 49 1337 29025 27 131 607 725 48 858 3681 743 51 4392 440 52 54 558 881 5186 308 929 439 508 57 804 918 93 6076 111 430 98 7062 84 160 69 89 415 720 8334 438 633 9105 209 727 58 876 904 10240 342 48 4323 49 585 800 45 11087 363 622 12028 180 864 934 13293 369 86 422 504 604 722 46 963 14176 341 609 15060 167 707 98 16043 208 461 17212 398 783 18290 526 48 69 639 727 55 862 979 19117 31 753 834 53 903 94.

20093 120 324 531 716 880 909 21026 223 412 569 85 742 911 22446 87 596 23090 409 36 553 645 95 952 24026 126 228 378 456 762 25006 34 188 26065 320 512 27031 568 82 978 28164 449 66 586 658 944 29256 93 390 475 96 674 786 852 30007 11 317 415 559 764 817 82 31215 27 689 815 941 32066 146 366 491 504 19 30 725 952 33435 528 878 34047 139 479 81 790 806 35280 5677 724 939 56 36173 449 579 632 54 947 37069 111 55 309 23 545 38052 412 510 24 690 749 836 914 39000 116 68 266 578 623 81 878.

40293 938 72 41013 284 343 68 590 671 706 42002 93 677 432000 93 305 75 455 606 953 44031 410 887 958 45006 162 227 45 302 450 515 787 46052 137 267 863 47070 442 897 988 48022 34 250 58 92 336 79 514 725 916 49384 833.

50086 127 56 366 68 413 828 51422 646 52755 926 68 53027 141 335 99 454 688 54084 143 89 92 913 55583 640 854 997 56202 443 65 577 613 57070 308 452 584 58087 267 622 772 962 59124 357.

60024 198 436 799 821 26 90 61024 272 762 62123 243 330 426 645 54 708 63239 432 562 641 68 890 982 64026 106 853 65026 64 53 453 892 964 66390 424 54 747 831 86 959 67165 89 277 813 68111 301 413 53 575 853 943 69007 17 174 584 86 604 948 67

70351 562 977 71082 86 334 504 54 651 700 97 72330 677 851 73043 215 307 24 74717 73 75577 625 724.

76002 36 475 99 576 915 77099 112 222 58 60 97 630 918 73 78015 442 609 27 80 822 75 79370 886 80546 892 81101 214 489 698 785 851 912 82032 341 403 61 796 83345 84168 220 324 41 533 67 621 85089 90 160 495 522 68 675 906 86083 540 983 87009 359 543 88180 580 755 840 89346 79 90094 649 914355 581 92035 104 205 48 485 524 717 964 93932 94036 371 92 572 914 95166 572 96070 152 90 93 492 513 714 50 75 97063 92 333 424 35 625 700 907 98737 829 959 99079 318 36 47 401 824 954 100069 784 101046 103060 134 82 708 66 806 61 104079 776 921 26 105048 205 493 879 106198 345 870 107101 495 595 669 960 108484 711 109464 922 110094 157 484 921 30 76 111009 91 209 338 48 871 112329 525 673 929 113438 71 114223 683 115339 72 847 929 116063 208 890 955 117093 216 451 72 582 627 977 118130 389 562 648 802 73 119099 655 750 824 120037 282 121025 190 248 313 122365 676 123881 124006 482 635 954 125198 47 637 930 126668 722 78 127000 78 86 122 336 476 77 595 675 768 71 870 128629 982 84 124137 65 462 552 687 130026 202 86 346 56 481 818 131167 407 73 532 132722 133150 253 369 928 50 134077 231 988 135342 329 729 43 81 136209 420 137164 415 596 816 26 64 138055 103 242 64 97 729 13913122 329 97 140075 83 142 529 659 708 149838 91 142107 77 83 96 520 143196 804 987 144310 72 73 618 145074 409 519 843 146983 147210 31 642 983 92 148153 208 16 836 933 149144 304 471 765 150087 413 629 93 857 949 151158 843 152005 323 727 153286 302 428 536 92 154128 555 822 28 155331 793 849 65 156152 310 33 521 750 157308 158303 205 967 159125 71 432 563 626 160216 56 57 74 414 616 705 885 910 1601143 415 51 664 764 12140 857 409 160530 56 904 21 164022 200 751 896 948 165566 786 923 166758 958 1607117 270 318 808 903 168284 169681 817 170026 351 406 172164 81 47 5235 89 79 173296 631 174108 204 730 815 936 58 64 84 175017 165 209 661 765 176099 405 14 801 177076 93 201 64 65 394 477 569 178208 453 662 91 946 62 179187 4140 731 806 180544 181033 551 714 182097 438 93 758 881 180653 775 184163 233 85 508 16 612 29 745 901 185047 211 339 537 79 757 186220 67 411 656 187419 988 188037 157 653 676 189071 190201 12 191472 192835 931 193054 525 194080 106 448 517 92 623 825

Sygnatura: 130/35.

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzie rewiru 2-go Piotr Kozłowski, mający kancelarję w Lidzie, przy ul. 17 Kwietnia Nr. 14 na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 marca 1937 r. o godz. 10 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Lidzie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Dwejry Mowszowiczowej nieruchomości, położonej w Lidzie przy ul. 3-go Maja Nr. 90, składającej się z placu o powierzchni 6423 m.² z zabudowaniami. Nieruchomość powyższa posiada zaprowadzoną księgę hip. A. hip. 2470 znajdującą się w Wydz. Hip. Sądu Okręgowego w Lidzie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 39.684 gr. 67, cena zaś wywołania wynosi zł. 29.763 gr. 50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.000.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lidzie w godzinach urzędowych, ul. 17 Kwietnia Nr. 14,

Dnia 14 stycznia 1937 r.

P. o. Komornika
Piotr Kozłowski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: — Konto P. K. O. Nr. 700.312
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.
Redakcja: tel. 79 — godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Kościelna 5
Lida, ul. Zamkowa 41
Baranowicze, ul. Narutowicza 70
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł, za granicą 6 zł, z odbiorem w administracji zł 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr, w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 6-ciołamowy, za tekstem 12-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz